Nr. 263. Sobota, 18. Listopada 1905. Rok 95.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5. po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1. stycznia do końca czerwca lub od 1. lipca do końca grudnia. ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

P. Namiestnik przeniósł praktykanta konceptowego Namiestnictwa, Tadeusza Kowalewskiego, ze Lwowa do Rohatyna.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 17 listopada.

Sejm.

(54 posiedzenie II sesyi VIII peryodu).

Lwów, 17 listopada.

Na wczorajszem wieczornem posiedzeniu Sejmu, które JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni otworzył o godzinie 8 15 wieczorem, toczyła się w dalszym ciągu dyskusya ogólna nad sprawozdaniem komisyi administracyjnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie utworzenia funduszu pożyczkowego dla ogniotrwałego krycia dachów, zmiany ustaw budowniczych i ustawy o reprezentacyi powiatowej, oraz w przedmiocie ustawy o policyi ogniowej.

Generalny mowca *pro* p. Paszkowski w dłuższem przemówieniu polemizując z wywodami pp. dr. Korola i Stapińskiego, wykazywał korzyści, jakie wynikną dla ludności z chwilą wprowadzenia w życie przymusu krycia domów ogniotrwałą dachówką i z chwilą wprowadzenia w życie proponowanych przez komisyę administracyjną zmian ustaw budowniczych.

Następnie przemawiali jeszcze referent komisyi p. dr. Maiss i dla faktycznego sprostowania p. Stapiński, poczem Izba w dyskusyi szczegółowej, w której zabierali znowu głos pp.: Stapiński, Skołyszewski, hr. Piniński, hr. Brunicki, Filip Włodek, dr. Wereszczyński. dr. Korol, dr. Buynowski, Kramarczyk, Paszkowski, Huryk, Maryewski, M. Urbański i Merunowicz, przyjęła ostatecznie projektowane ustawy z małemi tylko zmianami, oraz uchwaliła postawione przez komisyę administracyjną wnioski.

Przed zamknięciem posiedzenia zabrał w końcu głos p. Stapiński i zwrócił się do JE. P. Marszałka krajowego z zapytaniem: 1. kiedy przyjdzie pod obrady Izby sprawa reformy wyborczej sejmowej; 2. dla czego JE. P. Marszałek nie polecił odczytać nagłego wniosku, zgłoszonego przed dwoma dniami przez p. Bojkę i tow., oraz 3. dlaczego sprawa reformy ustawy drogowej usunięta została z porządku dziennego.

W odpowiedzi oświadczył JE. P. Marszałek, że sprawę reformy wyborczej sejmowej postawi na porządku dziennym jednego z posiedzeń bieżącej jeszcze sessyi. Wniosku nagłego p. Bojki i tow. nie polecił odczytać, bo treść tego wniosku przekracza kompetencyę Sejmu, co się zaś tyczy sprawy reformy ustawy drogowej, to tę będzie się starał również postawić na porządku dziennym.

Na tem o godzinie 12 w nocy zamknął JE. P. Marszałek krajowy posiedzenie, naznaczając następne na dziś godzinę 10 rano.

* * *

Z komisyj i klubów sejmowych.

(K.) Komisya szkolna przyjęła na wczorajszem posiedzeniu sprawozdanie p. dr. Jaworskiego o wniosku p. dr. Oleśnickiego, w sprawie zmiany ustawy o języku wykładowym w szkołach średnich i o wnioskach o założenie nowych szkół średnich z językiem wykładowym ruskim. Komisya oświadczyła się przeciwko zmianie ustawy i przeciwko kreowaniu nowych ruskich szkół średnich.

Następnie referował p. hr Piniński o wniosku p. dr. Jaworskiego, dr. Lea i Federowicza, tudzież o innych pokrewnych wnioskach w sprawie polepszenia bytu nauczycieli. Nadzwyczaj życzliwe dla nauczycielstwa sprawozdanie kończy się wnioskami, których treść opiewa:

„Sejm odstępuje wnioski Wydziałowi krajowemu z poleceniem, aby w porozumieniu z Radą szkolną krajową przedłożył Sejmowi wnioski w sprawie polepszenia bytu nauczycieli, skoro tylko środki finansowe kraju na to pozwolą. We wnioskach uwzględnić ma Wydział krajowy czy to przy ogólnej, czy to częściowej regulacyi, przedewszystkiem nauczycieli obarczonych rodziną, podwyższenie pięcioleci i zabezpieczenie mieszkania i opału w naturze".

Wynika z tego stanu rzeczy, że od r. 1911 podwyższenie nastąpi stanowczo i bezwarunkowo, to znaczy, że w zwiększonych od tego roku dochodach musi się koniecznie znaleźć pokrycie na wydatne podwyższenie płac nauczycielskich. Komisya szkolna wyraziła jednak zapatrywanie, że już przedtem, jeżeli nie ogólne, to częściowe polepszenie powinno nastąpić, czy to z udziału kraju w podatku od wódki, czy z innego źródła. Z tego też powodu rezolucya wzywa Wydział krajowy o przedłożenie projektu polepszenia nie aż od r. 1911, ale wcześniej, skoro tylko finanse kraju na to pozwolą. Zresztą już rezolucye referenta wskazują, w jakim kierunku może pójść wcześniejsze, chociaż na razie częściowe polepszenie. W szczególności podwyższenie pięcioleci przyjść może do skutku wcześniej, nawet niezależnie od otwarcia się nowych źródeł dochodu.

Wyjaśnić wreszcie należy, że dorazowo, niezależnie od tej ogólnej i stanowczej reformy, Sejm wstawiać będzie rocznie aż do roku 1910 włącznie, względnie aż do definitywnego polepszenia, jeżeli nastąpi wcześniej, kwotę 300.000 K., celem przyjścia z pomocą nauczycielom obarczonym rodziną. Funduszu tego nie należy mieszać z funduszem zapomogowym. Z funduszu 300.000 K. otrzymają podwyższenie nauczyciele obarczeni rodziną, bez specyalnego podawania się, z urzędu i bez wyjątku. Dotychczasowy fundusz zapomogowy na pomoc w razie choroby i t. p., utrzymany zostanie nadal, niezależnie od tego nowego funduszu 300.000 K. Dodać wreszcie należy, że w pełnej Izbie postawiony będzie wniosek o podwyższenie tego funduszu do wysokości pół miliona koron.

Komisya gospodarstwa krajowego załatwiła wczoraj wieczorem na podstawie referatu p. Struszkiewicza petycyę szkoły politechnicznej we Lwowie o zaprowadzenie katedry dla melioracyj rolnych, uchwalając wniosek z wezwaniem do Rządu, ażeby na lwowskiej Politechnice zaprowadzony został osobny wydział hydrotechniczny.

Następnie uchwaliła komisya na podstawie referatu p. Struszkiewicza wniosek p. Merunowicza o przyspieszenie regulacyi Pełtwi; zaś na podstawie referatu p. Krzysztofowicza sprawozdanie o czynnościach departamentu rolniczego Wydziału krajowego.

Komisya wodna prowadziła wczoraj ożywioną dyskusyę nad referatem p. Kozłowskiego o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie regulacyi rzek kanałowych. W obradach brali także udział członek Wydziału krajowego p. Pilat, starszy radca budownictwa w Namiestnictwie Ingarden, oraz dyrektor krajowego biura melioracyjnego Kędzior.

Dyskusyi nie ukończono i odroczono do następnego posiedzenia.

Komisya kolejowa załatwiła wczoraj na podstawie referatu p. Leo sprawozdanie z czynności Dep. IV. Wydziału krajowego w sprawach kolejowych.

Następnie na podstawie referatu posła Struszkiewicza uchwalono petycyę gminy Krynicy i dr. Ebersa o budowę kolei z Muszyny do Krynicy, przekazać Wydziałowi krajowemu do zbadania i przedłożenia wniosków na najbliższej sesyi.

Na podstawie referatu p. Głąbińskiego w ten sam sposób załatwiono petycyę obywateli m. Lwowa o budowę kolei do Kulparkowa.

Komisya przemysłowa uchwaliła na podstawie referatu p. hr. Mycielskiego petycyę Ligi pomocy przemysłowej o budowę kolei na Świnnicę, przekazać Wydziałowi krajowemu dla zbadania, czyli na Świnnicy znajdują się pokłady wody żelaznej, oraz czy są dostateczne pokłady gruntu, zdatnego do budowy. Wydział krajowy ma zarazem zbadać rentowność tej kolei i w swoim czasie przedłożyć Sejmowi sprawozdanie.

Komisya gminna obradowała wczoraj na podstawie referatu p. Buynowskiego o petycyi wyd. pow. w Stryju, popartej przez inne wydziały powiatowe, w sprawie ulżenia gminom w ponoszeniu kosztów utrzymania ubogich w zakładach dla nieuleczalnych i w zagranicznych szpitalach.

Uchwalono polecić Wydziałowi kraj. przeprowadzenie badań w tym kierunku, ażeby wydatki te przenieść było można na kraj, i aby państwo ze swej strony przyczy-

POLSKA ELEKTRA.

Nadmiar drobiazgowej analizy, cechujący dzisiejszą krytykę, sprawia, że nie ma ona czasu zajmować się wieloma zasadniczemi zagadnieniami estetyki i psychologii literackiej. Spis tych problemów, niezmiernie ciekawych. a dzisiaj bardziej może niż dawniej od rozwiązania odległych, byłby zbyt długi. Z ich obfitości wyjmiemy jednak, niemniej od innych ważny: Jaką byłaby dzisiaj poezya Homera i Sofoklesa — jako najwspanialszych przedstawicieli starożytnej literatury pięknej — gdyby wśród nas żyli, wśród nas pisali epopeje o Achillesie i Odysseuszu, tragedye o Antygonie i Edypie? W pytaniu tkwi coś więcej niż próżna ciekawość, w odpowiedzi musi być więcej niż literacka dyalektyka, bo problem ten zstępując z wyżyn abstrakcyi na grunt praktyki, przemienia się w kwestyę: jak dzisiejsza poezya ma przedstawić motywa antyku. Ośmnasty wiek, w Niemczech przynajmniej, rzecz tę bardzo poważnie studyował: genialny doktryner i teoretyk Lessing powiedział tu: dzisiejszy poeta ma naśladować starożytnych Greków, pisać tak, jak oni pisali. Głębszy w psychologii literatury i w odczuciu jej historycznego rozwoju, Herder przeczył temu i postawił tezę: chcąc być dzisiejszym Homerem i Sofoklesem, pisz nie tak jak oni pisali, lecz jak byliby pisali, gdyby byli ludźmi twego czasu, twego środowiska. I próbowali po nich poeci praktycznego rozwiązania pytania: Goethe dał Ifigenię, Kleist Pentesileę, Hebbel Gygesa, Grillparzer Złote runo i tak dalej aż do Elektry Hofmannsthala: za milczącą estetykę mówiła poezya. U nas obie milczały. Krytyka dłużej, bo milczy wciąż jeszcze, sztuka do niedawna: do wspaniałych, niestety nie kontynuowanych obrazów p. Wyspiańskiego do Iliady, do jego dramatu Achilleis, wreszcie do p. Feliksa Płażka Elektry. Pierwsza to „polska Elektra", jeśli tem mianem nazwiemy oryginalną przeróbkę starego mytu a nie przekład tragedyi Sofoklesa, jak dali nam dawniej Kaszewski i Węclewski a dzisiaj Kazimierz Morawski (to ostatnie tłómaczenie przyniósł listopadowy zeszyt *Przeglądu Polskiego).*

Że idzie ta polska Elektra po niemieckiej Hofmannsthala, któż to weźmie za złe autorowi? Wszak nie ukuto i przeciw p. Kasprowiczowi zarzutu z tego, że jego Uczta Herodyady dała się Salomie Wilde'a wyprzedzić. Zresztą p. Płażek nie przerabia bynajmniej dzieła młodego Wiedeńczyka, ale pisze dramat o siostrze Orestesa, czerpiąc zarówno ze starogreckiego mytu jak i z Aischylosa, Sofoklesa i Hofmannsthala także. Wykazać to szczegółowo, byłoby zadaniem filologa, estetyka obchodzi natomiast tylko pytanie, jakim jest ten dramat, jakie są jego piękności i wady, jakie wrażenie wywiera na czytelniku, jakie mógłby, przedstawiony w teatrze, wywrzeć na widzu; analogie lub własne pomysły autora schodzą tu na dalszy plan, i jedne i drugie zyskają uznanie, jeśli się przyczynią do powiększenia wartości utworu; godne będą nagany, jeśli tę skalę obniżą.

Dwie siostry, Elektra i Chryzotemis rozmawiają z sobą, odsłaniając przytem swą duszę: pierwsza dlatego, że starsza, pamięta straszną zbrodnię na Agamemnonie dokonaną i żyje zemsty nadzieją, dzisiaj tem gorętszą, bo to dziesiąta rocznica mordu; druga, młodsza, wolna od przerażających wspomnień, swobodniejsza stąd, więcej kobieca. Początek wcale dobry: uczucie tragizmu już jest, a tragizm ten wyraża się charakterystycznie, może typowo dla nowożytnych dramatów na starożytnem tle. Oto autor materyalne podstawy tragizmu łagodzi — niema n. p. rozpaczy Elektry z powodu wiadomości o mniemanej śmierci brata — za to duchowe refleksy materyalnej sytuacyi przybierają barwę jeszcze bardziej ponurą, bo są wspomagane tajemniczemi a posępnemi — przeczuciami. Wnet wchodzą dwaj obcy, wywołując u obu dziewic mniejsze, niż być powinno wrażenie: wszak naprężone oczekiwanie Elektry musi w ich przybyciu widzieć początek spełnienia się przeczucia. Ale autorowi widocznie potrzebnem jest pozostawienie przybyszów samowtór, ich rozmowa, tym razem tu i ówdzie zbyt wyraźnie informacyjnym celom służąca: Orestes musi powiedzieć, że wyrocznia w Delfi kazała mu wrócić do rodzinnego domu i tu „dokonać zemsty". Dalsze chwile, zwłaszcza budząca się w sercu młodszej siostry Elektry miłość ku Pylladesowi, przynoszą spokojniejszy nastrój; groza wraca dopiero wtedy, gdy jakaś obłąkana, branka podobno Agamemnona, wzięta z pogromu Troi, w krwawych słowach wywołuje wspomnienie jego namiętnych uścisków najprzód, a potem brutalnej odprawy. Moment to ciekawy, bo porusza zagadnienie: czemu Klytemnestra zamordowała swego pierwszego męża. W Odyssei motyw zazdrości — o Kassandrę, w dalszych jońskich poematach żal do męża za ofiarowanie Ifigenii wypełniają tę lukę. Sofokles powtórzył ten motyw, Hofmannsthal nie zna go, p. Płażek wraca do pierwotnego mytu, niestety jednak nie podkreśla go w dalszym ciągu i czyn żony niema tam już żadnej „okoliczności łagodzącej". Za to szczególniejszą staranność okazuje autor w wypełnieniu nieco pustej w innych dramatach postaci gacha niegdyś, a dzisiaj męża Klytemnestry.

Dzieje się to w drugiej części utworu. Jak p. Kasprowicz zwięzłej jednoaktówce Wildea przeciwstawił obszerny trzyaktowy dramat, tak i p. Płażek aż dwa razy każe w ciągu dramatu spuszczać kurtynę. W czytaniu jest to oczywiście obojętnem, w teatrze ta pierwsza przerwa musiałaby trwać jak najkrócej, aby umożliwiła zmianę dekoracyi, lecz nie przerwała nastroju. Ustawiony zasadniczo na ten sam ton, potęguje się on coraz bardziej. Król goni lubieżnie za jakąś dziewczyną i zabija pasterza, jej ojca

niało się do tych wydatków stosowną dotacyą.

* * *

Budżet krajowy na rok 1906.

(K) Sprawozdawca generalny budżetu p. JE. Abrahamowicz opracował nader wyczerpujące sprawozdanie o budżecie krajowym na rok 1906, przedstawiając zarazem ogólny stan finansowy kraju. Ze sprawozdania tego okazuje się, że w skutek zmian poczynionych przez komisyę budżetową w proponowanych przez Wydział krajowy wydatkach, a to bądź przez podniesienie tychże w poszczególnych rubrykach, lub wprowadzenie nowych wydatków — uczynią wedle uchwał komisyi budżetowej wydatki na r. 1906 29,963.488 koron. W porównaniu z preliminowanymi przez Wydział krajowy wydatkami, są one przeto wyższe o 658 661 koron, w dochodach natomiast zmiany są minimalne i wynoszą 1.557 koron mniej.

W szczególności wynoszą uchwalone przez komisyę budżetową wydatki:

I. Reprezentacya kraju 253.772 K, II. Zarząd 879.429 K. (+ 44.177), III. Sprawy zdrowotne 3,475.989 K. (+ 28.588), IV. Dobroczynność 103.973 K. (+ 31.000), V. Oświata 11,491.241 K. (+ 419.960), VI. Pomniki historyczne 102.880 K. (+ 18.200). VII. Bezpieczeństwo publiczne 668.631 K., VIII. Komunikacye 4,011.541 K. (+ 20.661). IX. Budowy wodne i melioracye 2.711.831 koron (+ 6.915), X. Rolnictwo 1,958.992 K. (+ 60.760), XI. Górnictwo 37.628 K., XII. Przemysł i rękodzieła 692.495 K. (+ 17.400), XIII. Długi krajowe 2,936 457 K., XIV. Rozmaite 638.629 K. (+ 11,000). — Suma wydatków 29.963.488 koron (+ 658.661).

(Cyfry w nawiasie oznaczają różnicę między wydatkami proponowanymi przez Wydział krajowy, a proponowanymi przez komisyę budżetową. *P. R.).*

Dochody uchwalone wynoszą:

I. Zarząd 72.700 K. II. Sprawy zdrowotne 287.221 K. (— 1.257). III. Pomniki historyczne 450 K. IV. Bezpieczeństwo publiczne 250,010 K. V. Komunikacye 621.270 K. VI. Budowy wodne i melioracye 42.078 K. VII. Rolnictwo 530.836 K (— 300). VIII. Górnictwo 9.000 K. IX. Przemysł i rękodzieła 3.780 K. X. Długi krajowe 4.294 K. XI. Rozmaite 1,183.020 K. XII. Opłaty konsumcyjne 7,260.000 K. XIII. Pozostałość z rachunków z lat ubiegłych 254.506 K. — Suma dochodów własnych 10,519.165 koron (— 1.557). — XIII. *a)* Dochód z pożyczki zaciągnąć się mającej w kwocie 7,000.000 koron, na pokrycie 4 prc. datku kraju przypadającego do wypłaty w roku 1906 na regulacyę rzek kanałowych 773.600 K. XIII. *b)* Dochód z pożyczki zaciągnąć się mającej w kwocie 6,150.000 koron, na pokrycie rat przypadających w roku 1906 na systematyczną regulacyę rzek karpackich 462.568 K. Razem 11,755.333 koron (— 1.557).

Znaczne podwyższenie wydatków przez komisyę budżetową pochodzi niewątpliwie z uwzględnienia pewnych żądań i potrzeb, którym zadość uczynić Wydział krajowy nie czuł się powołany, a których wprost pominąć nie mogła komisya budżetowa. Komisya ma tu na myśli w szczególności zwiększone wydatki na szkolnictwo ludowe. W niemałej jednak mierze do podniesienia tych wydatków przyczyniła się i okoliczność, iż z rokiem 1911 Skarb krajowy uposażony być ma nowymi dochodami, płynącymi z opłat szynkarskich i z podniesienia krajowej opłaty od piwa. Dochody te obliczone na 13,000.000 koron *netto* rocznie, to jest kwoty równającej się 46·7 prc. dzisiejszych dochodów krajowych razem wziętych z 65 prc. dodatkiem krajowym, obudziły pośród kół interesowanych co do elastyczności budżetu krajowego, daleko idącd, a nieusprawiedliwione nadzieje i żądania, które poparte licznymi samoistnymi wnioskami czynionymi w Izbie, nie mogły pozostać bez wpływu i na uchwały komisyi budżetowej. Dla tego to komisya budżetowa uważa sobie za obowiązek przedstawić Sejmowi, jeżeli już nie pełny, a wykończony w szczegółach obraz, to przynajmniej szkic istotnego stanu krajowego gospodarstwa finansowego na dziś i na niedaleką przyszłość.

Wedle uchwał komisyi budżetowej, uczynić mają wydatki budżetu krajowego na r. 1906 kwotę 29,963.488 koron, z której 2,111.192 koron nie znajduje pokrycia w dotychczasowych dochodach krajowych wraz z dodatkami do podatków, jest przeto niedoborem, mającym być w myśl wniosku Wydziału krajowego pokryty krótko trwałą pożyczką.

Otóż przyjmując niedobór powyższy, jako punkt wyjścia obliczeń, komisya podnosi, że wypada rozpatrzeć się w corocznym dotychczasowym wzroście wydatków krajowych w ostatniem pięcioleciu, do którego dodawszy uchwalone przez komisyę budżetową wydatki na rok 1906 uzyskamy sześciolecie, jako podstawę obliczeń.

W myśl więc tej podstawy podaje komisya wydatki budżetu krajowego za lata 1901, 1902, 1903 i 1904 wedle zamknięć rachunkowych, zaś wydatki r. 1905 w braku tego zamknięcia wedle uchwalonego budżetu na tenże rok — nareszcie wydatki na rok 1906 wedle uchwał komisyi budżetowej. W ten sposób zestawione wydatki przedstawiają się cyfrowo jak następuje: wydatki funduszu krajowego uczyniły w latach 1901 do 1906 a to: w 1901 r. 21,741.546 koron, w 1902 r. 23,710.443 koron, w 1903 r. 25,328.536 koron, razem w trzechleciu 70.780.525 koron; w 1904 r. 27,071.929 koron, w r. 1905 (wedle budżetu) 27,211.151 koron, w r. 1906 (wedle uchwał komisyi budżet.) 29,963.488 koron, razem w trzechleciu 84,246.568 koron. Wzrost zatem między jednem a drugiem trzechleciem wynosi 13,466.043 koron, czyli przeciętnie w 6-ciu leciu 2,244.340 koron.

Gdyby przeto wydatki krajowe rosły w tym samym stosunku jak to stało się w latach od 1901 do 1906, to uwzględniając nawet przyrost dochodów z wydatności grosza podatkowego, wedle przecięcia 6-letniego czyniącego przeciętnie rocznie 241.000 koron, który to przyrost z powodu przyjęcia wydatności grosza podatkowego na 245.000 koron w obec odnośnego preliminarza państwowych podatków stałych nader jest wątpliwy, stan pożyczek zaciąganych wyłącznie na pokrycie niedoborów w latach od 1906 do 1910 uczyniłby poważną kwotę 31,011.600 koron.

W bezpośredniej konsekwencyi podwyższonych cyfr, uczyniłby niedobór w r. 1911 kwotę 12,212.340 koron, który w przeciwstawieniu do nowych dochodów skarbu krajowego z opłat szynkarskich i podwyższonej opłaty od piwa w kwocie 13,426.000 koron obliczonych przez Wydział krajowy *brutto* — dałby zwyżkę w kwocie 1,213.660 koron.

Gdy jednak przyznana dotacya miastom czyni 2,250.000 K., przeto już w roku 1911 zabrakłoby pokrycia na 1,036.340 K.

Wedle powyższego stanu rzeczy — zdaniem komisyi — wzrost dalszy wydatków krajowych w wysokości, jaką daje ostatnie sześciolecie. przekraczałby niewątpliwie miarę środków, którymi kraj rozporządza. Uposażenia przyznane w ostatnich latach rozmaitym działom gospodarstwa krajowego, utworzenie w latach ostatnich wielu instytucyj użyteczności ogólnej — szczodre dotychczasowe udotowanie nader wielu prywatnych instytucyj humanitarnych lub dobroczynnych, dokonana właśnie regulacya płac urzędników krajowych, powiększony w ostatnich latach ich etat — dają możność utrzymania wydatków w granicach dzisiejszych z wyjątkiem oczywiście tych, których wzrost naturalny oparty jest na obowiązujących specyalnych ustawach, lub przyjętych już zobowiązaniach. Pomna zatem w pierwszym rzędzie, że uposażenie, które fundusz krajowy otrzyma w roku 1911 (z opłat szynkarskich i podniesionej krajowej opłaty od piwa) na dłuższy okres czasu równowagę w budżecie krajowym ma zabezpieczyć; pomna dalej uznanej potrzeby przyjścia z pomocą nauczycielstwu ludowemu przez podniesienie ich płacy z rokiem 1911, o ile akcya ta uzyskaniem nowych źródeł dochodów dla kraju, (a mamy tu na myśli dalsze podniesienie podatku od wódki na rzecz kraju) — wcześniej umożliwioną nie zostanie; pomna w końcu na potrzeby rozszerzenia sieci kolei w kraju, przez dalszą budowę obok kolei państwowych i kolei lokalnych, pociągających za sobą cokolwiekbądź nie małe obciążenie, — mniema komisya, że bez względu na nadzieję, aspiracye a choćby i nacisk ze strony interesowanych, rozbudzony głośną sanacyą finansów krajowych, cięży na Sejmie obowiązek zachowania tej odporności, która daje przejęcie się myślą o przyszłość finansową kraju i świadomość, że zdrowy stan finansów krajowych, nietylko jest pierwszym warunkiem pomyślnego rozwoju autonomicznego życia, lecz oraz i warunkiem niezawisłości jego politycznej.

Zgodnie z przedłożeniem Wydziału krajowego proponuje przeto komisya budżetowa pokrycie niedoboru budżetowego na r. 1906 za pomocą pożyczki krajowej, wnosząc upoważnienie dla Wydziału krajowego do zaciągnięcia tej pożyczki łącznie z przypadającymi od tejże odsetkami w kwocie 2.195.640 K. Również przyjmuje komisya budżetowa zgodnie z Wydziałem krajowym obliczenie wydatności jednego grosza podatkowego na 245.000 K., lubo nie tai, że obliczenie to w stosunku do preliminarza państwowego dochodów z podatków bezpośrednich, jest optymistyczne.

Wedle sumaryusza, uczynią wydatki funduszu krajowego w r. 1906 wedle uchwał komisyi budżetowej 29,963.488 K. Dochody własne wraz z pożyczkami na regulacyę rzek kanałowych i rzek karpackich 11 755.333 K. Niedobór zatem wynosi 18,208.155 K., a gdy dodatki krajowe uczynią 16,096.963 K., pozostanie do pokrycia pożyczką 2,111.192 K., od której to pożyczki 4 prc. odsetki uczynią 84.448 K. Cała zatem pożyczka wynosić będzie 2,195.640 K.

W myśl powyższego sprawozdania komisya budżetowa wnosi:

I. Na rok 1906 ustanawia się wydatki funduszu krajowego w kwocie 29,963.488 K., a dochody własne tegoż funduszu wraz z pożyczkami na regulacye rzek karpackich i kanałowych w kwocie 11,755.333 K.

II. Na pokrycie niedoborów funduszu krajowego w roku 1906 pobierany będzie dodatek do państwowych podatków bezpośrednich, a mianowicie: a) dodatek do państwowego podatku gruntowego, do państwowego podatku domowo-czynszowego, domowo-klasowego i pięcio-procentowego podatku od domów wolnych po 65 halerzy od każdej korony całej przypisanej należytości tych podatków; b) dodatek do państwowych bezpośrednich podatków osobistych, wprowadzonych ustawą z dnia 25 października 1896 Dr. u. p. Nr. 220, z wyjątkiem podatku osobisto-dochodowego, w wysokości 71 halerzy od każdej korony całej przypisanej należytości tych podatków.

2. Opodatkowani w mieście Krakowie, tudzież w powiatach krakowskim i chrzanowskim opłacać będą dodatek do podatków w ustępie 1. ad a) wymienionych w wysokosci 57 halerzy, zaś do podatków w tymże ustępie ad b) wymienionych, po 63 halerzy od każdej korony całej przypisanej należytości od tych podatków.

3. Kwoty przyzwolone na rok 1906 w rubrykach i pozycyach wydatków budżetu krajowego w znaczeniu ściślejszem, niemniej w funduszu krajowym w znaczeniu obszerniejszem, jakoteż wszystkich zakładów krajowych, będą wydawane tylko na cele oznaczone w poszczególnych rubrykach i pozycyach, a to osobno w dziale wydatków zwyczajnych, osobno w dziale wydatków nadzwyczajnych.

III. Sejm upoważnia Wydział krajowy do zaciągnięcia pożyczki krótkoterminowej na pokrycie reszty niedoboru w kwocie 2,111.192 koron i przypadających od tej kwoty odsetek w kwocie 84.448 koron, a zatem w ogólnej kwocie 2,195.640 koron, z tem jednakże zastrzeżeniem, że pożyczka ta ma być oprocentowaną najwyżej po 4 od sta, a zwróconą najpóźniej 1 stycznia 1911.

Z Chaosu.

Stan umysłów

w Królestwie Polskiem,

mimo sporadyczne mordy polityczne, dokonywane na niższego stopnia funkcyonaryuszach policyjnych i prowokatorach pragnących wywołać rzeź żydów i znanych hersztach szajek złodziejskich, jest w gruncie rzeczy dość spokojny. Społeczeństwo polskie okazało niezbędny w podobnych chwilach hart i takt, i oczekuje w skupieniu ducha dalszego rozwoju wypadków. Zamilkły wprawdzie sale koncertowe, ciemności panują wieczorami w widowniach teatralnych, lecz porządku publicznego nie zakłócają żadne manifestacye lub pochody, które w powszechnem, obustronnem podnieceniu umysłów, wywołaćby mogły nowy krwi rozlew.

Berl. Local Anzeiger donosi z Warszawy, że we czwartek o północy służba kolei warszawsko-wiedeńskiej postanowiła podjąć normalny ruch kolejowy. Na wiecu kupców postanowiono we czwartek otworzyć wszystkie sklepy, również banki i giełdy mają równocześnie podjąć swoją działalność.

Według depeszy, nadesłanej nam wczoraj wieczorem z Warszawy, miała być ubiegłej nocy istotnie napowrót podjęta komunikacya z zagranicą na kolei warszawsko-wiedeńskiej.

Inaczej postępują władze warszawskie: korzystając z chwilowego przechylenia się szali zwycięstwa na stronę reakcyjną, nie hamują bynajmniej swych zapędów, drażniących ludność polską. Obok redaktora Libickiego, wyjechali już podobno do Archangielska hr. Tyszkiewicz i Jantsen, a nadto generał-gubernator Skałłon zabronił sprzedaży pojedynczych numerów gazet, co — jak wiemy — stanowi dla pism warszawskich bardzo wydatne źródło dochodu.

Sprawa deputacyi polskiej u hr. Wittego nie zeszła jeszcze ze szpalt zagranicznej prasy. — Z kolei *Neues Wiener Tagblatt* donosi znowu z Berlina, że do premiera rossyjskiego udały się z Królestwa równocześnie aż trzy deputacye: konserwatywna, narodowo-demokratyczna i postępowa. Tylko pierwsza z nich jednak, w której brali udział między innymi ks. Radziwiłł, ks. Lubomirski i hr. Ostrowski, była na audyencyi u hr. Wittego w sprawie autonomii. Witte dał odpowiedź, na podstawie której nie można mieć nadziei. Dwie inne zrezygnowały z posłuchania, gdyż celem ich przyjazdu do Petersburga była nietyle chęć rozmowy z Wittem, ile zamiar zbadania opinii kół rossyjskich na sprawę autonomii Królestwa Polskiego. Gdyby rossyjskie spo-

---

to pierwsza błyskawica ponuro oświetlająca przewrotność charakteru Aigisthosa. Autor traktuje go patologicznie, robi z niego maniaka, który z okrutną pasyą wspominaniem dokonanej przed dziesięcioma laty zbrodni dręczy z lubością i siebie i żonę. Klasycznem w czystym stylu to niewątpliwie nie jest, ale ma charakterystyczną fizyonomię właśnie jako nowoczesne pojmowanie antyku, datujące się zresztą od dość dawna, bo od Kleista a potem Hebbla. Wobec takiego Aigisthosa „zdrowszą“ niejako wydaje się sama Elektra p. Płażka, daleko spokojniejsza i bardziej tradycyjna niż n. p. u Hofmannsthala. Naturalnie i tutaj ona zagrzewa, prawie zmusza brata do zemsty na wyrodnej matce i jej gachu, lecz w słowach jej, nawet bardzo namiętnych, jest więcej żądania kary za zbrodnie, jak u Sofoklesa, niż krwiożerczych zachcianek, które cechują stworzoną przez niemieckiego poetę postać. Samo przeprowadzenie strasznego dzieła pomsty, dowodzi niezwykłego talentu dramatycznego.

Ma ono dwa momenty niezmiernie szczęśliwe. Oto najprzód gdy Orestes waha się i ociąga, wzrok jego pada na trupa pasterza, którego król zabił tak samo, jak niegdyś Agamemnona. Orestes na ten widok mówi zdecydowany: „dokonam czynu!“ a czytelnik rozumie, że słowa te istotnie mogą, jak chce autor, mieć „silne“ brzmienie. Drugi moment jeszcze ciekawszy. Czego ani Aischylos, ani Sofokles nie odważyli się na scenie pokazać, co nawet Hofmannsthal za kulisy usuwa: sam czyn matkobójstwa, on tutaj dokonywa się w naszych oczach. Wiec brutalność, czy zuchwałość? Nie, bo Orestes wprawdzie zabija wobec nas Klytemnestrę, lecz czyni to porwany szałem, odbierającym mu świadomość czynu, a po chwili, dokonawszy już spokojniej strasznej zemsty na ojczymie, wraca, widzi ciało matki, spostrzega je jakby dopiero teraz i z rozpaczą woła: „I matka też!?... lecz jak? — — Nie wiem... Nie! jam nie winien, nie“, to pityjski Apollo bezwładną jego ręką kierował. A tak za pomocą środka pozornie drobnego, p. Płażek dokonał rzeczy ważnej: nie fałszując antyku, zbliżył go do naszych subtelniejszych uczuć. Dowód to oczywisty istotnego talentu.

Na tem nie kończy się dramat. Ma jeszcze jedną odsłonę, w sceneryi zbytecznie wzorowaną na Przybyszewskim (Goście), w treści bardzo pożądaną, jeśli nie wprost konieczną. Morawski w wierszu ogłoszonym przed laty w *Przeglądzie Polskim*, pięknie porównywa Elektrę do „łzami tkanej tęczy jaśniejącej“ i zwie ją trafnie „zwiastunką pomsty i słońca“. I taką jest Elektra rzeczywiście na tle całego mytu, całej wielkiej tragedyi Atrydów. Taką nie jest natomiast na tle samej Elektry Sofoklesa, tego jednego tylko epizodu wielkiego całokształtu, ani tem mniej nie jest nią na tle dzieła Hofmannsthala: tu i tam jest li „zwiastunką pomsty“ a nie „słońca“ także. Grek, któremu całość mytu wybornie była znaną i każdej chwili duchowo przytomną, łatwo tę „pomstę“ jednej części uzupełnił w myśli „słońcem“ dalszego ogniwa. Człowiek nowoczesny jednak, od mytu duchowo już oddalony, potrzebuje po tych srogich czynach ukojenia, potrzebuje istotnie „tęczy“, którąby zajaśniała nad tem dziełem zniszczenia, dając ludziom nadzieję pogody po burzach, które oczyściły powietrze Bez tego dramat o Elektrze kończy się — jak u Hofmannsthala — kałużą krwi tylko...,. Więc dobrze się stało, że p. Płażek do dwóch odsłon grozy dodał trzecią, pokazującą odjazd Orestesa, który szuka ekspiacyi i Elektrę, zapewniającą, że w przyszłości zamknie się ta straszna księga.

Utwór pisany jest językiem szlachetnym, podniosłym a nie rozszalałym; że tu i ówdzie autor do niektórych metafor zbyt się przywiązał i powtarza je kilkakrotnie (n. p. „rozpłoniona“, a raczej jak autor — a może tylko zecer żądny nowatorstwa — chce „rospłoniona“. tak samo i „stobą“ zamiast: z tobą) to drobnostka. Poważniejsze usterki zauważyliśmy tylko dwie: raz tam, gdzie zaczepiona przez Aigisthosa dziewczyna, krzyczy „zostaw mię, zostaw!“ i potem dopiero się poprawia: „puść mnie“; drugi zaś raz, gdy Klytemnestrze, wołającej na syna, „stój, rozkazuję — ja matka“, Orestes odpowiada: „Matka! Ha, przypominasz mi, że kiedyś ojca miałem“, co nam znowu „przypomina“ nie klasyczny, lecz pseudoklasyczny dramat, nie Sofoklesa, lecz Racinea, właśnie z powodu takich dyalektycznych popisów dla naszego uczucia obcy. Ale po za tem utwór p. Płażka, poddany tu bezwzględnemu, surowemu rozbiorowi, wychodzi z zapasów zwycięsko. Nie znam innych dzieł autora, lecz z tego jednego wnosząc stwierdzam, że jest to talent pożądany i dla poezyi i dla sceny. Przyszedł w samą porę, bo jeśli nas znaki na niebie nie mylą, zbliża się chwila, kiedy po dniach zastoju, Lwów pocznie znaczyć w rozwoju polskiej poezyi dramatycznej.

Dr. Józef Flach.

łeczeństwo nie skłaniało się ku temu, postulat ma być na razie zaniechany.

Jeśli wiedeński organ rzecz całą przedstawił prawdziwie, mielibyśmy jeden więcej dowód wysokiego rozumu politycznego polskiego społeczeństwa.

Wczorajsza pogłoska o

zamordowaniu biskupa kieleckiego

nie znalazła dotychczas potwierdzenia z żadnej dobrze poinformowanej strony. Zresztą sędziwy starzec, biskup kielecki, ks. Kuliński, nie odegrał bynajmniej w ostatnich miesiącach takiej roli, któraby zwróciła nań uwagę członka „czarnej sotni“ i wetknęła w jego rękę broń zemsty, a łączenie tego faktu z wybitną osobistością biskupa lubelskiego, ks. Jaczewskiego, polegało jedynie na nieświadomości lub nieuwadze pewnej części prasy.

Hr. Witte

tymczasem nie ustaje w pracy. Według doniesienia *Berliner Tageblattu* postanowił on rozwiązać departament policyi w ministerstwie spraw wewnętrznych, a nadto korpus żandarmeryi. Kierownik departamentu, Raczkowski, dawniej agent polityczny w Londynie i Paryżu, otrzymał dymisyę. Trepow zwinął swą kancelaryę, wszyscy jej urzędnicy otrzymali z kasy carskiej dwuletnią pensyę.

Równocześnie *Peters. Ag. tel.* ogłasza depeszę, którą premier wystosował do robotników wszystkich warsztatów i fabryk Forma tego ministeryalnego apelu jest, zwłaszcza w stosunkach rossyjskich, niezwykle charakterystyczna: „Bracia robotnicy! Wróćcie do pracy, wstrzymajcie się od rozruchów. Miejcie litość dla waszych żon i dzieci, nie słuchajcie żadnych złych rad! Car zarządził, aby szczegółową zwrócono uwagę na kwestyę robotniczą i w tym celu utworzył ministerstwo handlu i przemysłu, które ma zająć się uregulowaniem stosunków między pracodawcami a robotnikami. Dajcie nam czas, aby wszystko co możliwe można było dla was zrobić! Usłuchajcie rady człowieka, który was kocha i pragnie waszego dobra!“.

Depesza hr. Wittego zdaje się odnosić pożądany skutek, bo oto z Moskwy telegrafują, że robotnicy tamtejsi niechętnie przyjęli propozycyę powszechnego bezrobocia i że w ogóle nie pragną strejkować na rzecz żądań Polaków.

Petersburg natomiast i Odessa usłuchały wezwania do nowego strejku: w stolicy państwa sytuacya staje się coraz groźniejszą, a na szlaku kolejowym Odessa-Moskwa-Petersburg, przestały kursować pociągi.

Zresztą nastrój umysłów w Rossyi malują otrzymane w ciągu ubiegłej nocy depesze:

B e r l i n. *Voss. Ztg.* donosi z Petersburga: Dziś oczekują ogłoszenia ukazu, zawiadamiającego włościan, że dobra państwowe po niskiej cenie będą im sprzedane w ratach płatnych przez 100 lat.

P e t e r s b u r g. Minister marynarki, Birilew otrzymał dymisyę. Następcą jego ma zostać Rożestwieński.

L o n d y n. *Daily Mail* powtarza pogłoskę, że admirał Birilew otrzymał „radę“, aby we Władywostoku skazał na śmierć jak najmniej zbuntowanych. Marynarze grożą, że za każdego rozstrzelanego majtka, zabiją jednego oficera, względnie samego Birilewa. Oficerowie zaś grożą dezercyą, gdyby buntowników miano dziesiątkować.

P a r y ż. Według wiadomości z Petersburga, admirał Rożestwieński udaje się do Władywostoku celem przywrócenia tam porządku.

M o s k w a. Prezydent Izby sądowej moskiewskiej, Arnold, otrzymał polecenie od ministra sprawiedliwości, aby osobiście przeprowadził śledztwo w całej Rossyi co do autorów i reżyserów rzezi żydowskich.

W i e d e ń. *N. Fr. Presse* dowiaduje się z dyplomatycznych źródeł, że przeciwko 24 gubernatorom rossyjskim, w których guberniach przyszło do rzezi żydów, będzie wytoczone śledztwo karne. Między innymi będzie wytoczone śledztwo przeciw generał-gubernatorowi Odessy, Kaulbarsowi.

L i b a w a. Urzędnik policyjny Kluge, który po wesoło spędzonej nocy namawiał ludność do rozruchów antysemickich, został przez tłum aresztowany, postawiony przed zaimprowizowany sąd ludowy i na podstawie wyroku tego sądu zastrzelony.

K u t a i s. Stan wojenny ponownie tu zniesiono.

Demonstracya flot.

O akcyi mocarstw w sprawie macedońskiej obiegają prasę różne wieści, częścią — jak stwierdza *Fremdenblatt* — z gruntu fałszywe, częścią znów przedwczesne. Faktem jest tylko, że nadeszła istotnie chwila czynnego wystąpienia i że jedynie od sułtana zawisło, aby nie dopuścić do tej ostateczności.

Wiadomo już, że dnia 15 b. m. odbyła się w Konstantynopolu konferencya reprezentantów sześciu mocarstw i że wczoraj miano Porcie przedłożyć jeszcze jedną notę. W nocie tej zawarto wszystkie żądania mocarstw co do wdrożonych przez nie reform macedońskich. Oprócz więc sprawy kontroli finansowej i regulaminu finansowego, wyłuszcza nota dalsze jeszcze załatwienia domagające się kwestye. Między innemi żądają mocarstwa, by wygasnąć niebawem mające pełnomocnictwo gen. inspektora Hilmiego baszy przedłużono, aby przedłużono także moc umów, zawartych z obcymi oficerami i t. p. Nota wyznacza również termin, po upływie którego ma w razie odmownej odpowiedzi nastąpić demonstracya flot. Przeznaczone do niej okręty zbiorą się po za obrębem wód tureckich i stamtąd udadzą się do wskazanego celu, by w razie potrzeby wylądować wojska i obsadzić niemi urząd cłowy, jakoteż inne państwowe budynki. — Bliższych szczegółów akcyi flot jeszcze nie ustalono i co o tem donoszą pisma, nie ma żadnych realnych podstaw. Nie zapadła też jeszcze uchwała, który z najstarszych rangą admirałów ma objąć komendę połączonej floty mocarstw. Jako pogłoskę więc na razie, aczkolwiek bardzo prawdopodobną, zapisać wypada doniesienie *N. Fr. Presse*, że kierownictwo powierzone zostanie wiceadmirałowi austryackiemu Julianowi Ripperowi.

Mocarstwa nie tracą jeszcze nadziei, że sułtan, znając położenie i świadom wrażenia, jakie demonstracya flot wywrzeć musiałaby na jego poddanych, w ostatniej jeszcze chwili okaże się uległym w obec woli mocarstw, podyktowanej jedynie rzetelną troską o dobro ludności macedońskiej.

Wszystkie mocarstwa poczyniły już bądź co bądź stosowne zarządzenia — Nie wiadomo tylko o Niemczech, czy wezmą udział w demonstracyi flot, jakkolwiek żądaniu mocarstw użyczyły moralnego poparcia. Gdyby okręty niemieckie nie przybyły na punkt zborny, demonstracya odbędzie się bez ich udziału.

Wedle *Temps* za punkt zborny obrano port pirejski.

KRONIKA.

Lwów, 17 listopada.

— Kalendarz.

S o b o t a (18 listopada):

Ottona Op. — Stanisława Kostki. — Hałaktyona.

Wschód słońca o godzinie 7·19 rano, zachód słońca o godzinie 4·12 po południu.

— Przepowiednia pogody. Wiedeńska stacya meteorologiczna zapowiada na dziś, piątek: w Galicyi wschodniej i na Bukowinie: Pochmurno, opady, ciepłota blisko zera; w Galicyi zachodniej: Ciepłota zmienna opady, potem mróz.

— Łowy dworskie w Göding odbędą się w drugiej połowie b. m. Honory gościom świadczyć będzie w zastępstwie Najj. Pana Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand. Osobny pociąg Dworski odwozić będzie gości z Wiednia co dnia o godz. pół do 7 rano, powracać zaś będzie z nimi pomiędzy 6 a 7 wieczorem.

— Z Uniwersytetu. Ks. Szczepan Szydelski, rodem z Sokołowa koło Rzeszowa, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora św. Teologii.

— Powszechne wykłady uniwersyteckie. W sobotę, dnia 18 b. m. profesor dr. K. J. Nitman: „Geografia ziem polskich“. Część VII. Galicya (z obraz. świetln.) Zakład fizyczny Uniw., Długosza 8. Początek o godzinie 7.

— Powszechne wykłady uniwersyteckie na prowincyi. W niedzielę, dnia 19 b. m.:

Brody: prof. gimn. A. Ćwikowski „Lenau i Eichendorf“.

Drohobycz: prof. gimn. K. Eljasz „Najnowszy pogląd na budowę fizyczną słońca“, część I. (z obraz. świetln.).

Kałusz: doc. pryw. Uniw. dr. W. Witwicki „Jesień w świecie roślinnym“.

Kołomyja: prof. gimn. J. Jarosz „Rola barw i woni w życiu kwiatów“.

Przemyśl: prof. Uniw. dr. J. Kallenbach „O Mikołaju Reju“.

Sambor: prof. gimn. M. Ptaszyk „O wykopaliskach w Pompei“ (z obraz świetln.).

Sanok: prof. gimn. A. Bielak „Pojęcie pracy w fizyce“ (z demonstr.).

Stanisławów: prof. gimn. J. Blauth „Historya wynalazków i odkryć z zakresu fizyki“ (z demonstr.).

Stryj: prof. gimn. J. Krupa „Kształt i rozmiar ziem“ (z demonstr.).

Tarnopol: prof. gimn. H. Osuchowski „Mikołaj Rej, ojciec piśmiennictwa polskiego“.

Złoczów: prof. gimn. J. Reiss „Beethoven“ (wykład ilustrowany fortepianem).

— Odwołanie ostrzeżenia. Komisaryat policyi w Podwołoczyskach otrzymał od gener. konsula w Odessie następującą depeszę, odwołującą poprzednią przestrogę przed wyjazdem do Odessy: „Odwołuje się na razie tutejszą depeszę w sprawie ostrzegania podróżnych przed wyjazdem do Odessy“.

— W Ministerstwie kolei pod przewodnictwem dr. Wrby odbyła się wczoraj konferencya z zastępcami kolei prywatnych, która tyczyła się uregulowania stosunku płac personalu kolejowego. Obrady trwały kilka godzin i będą w sobotę kontynuowane,

Z magistratu. Okólnik prezydyum miasta, wystosowany do urzędników miejskich, który streściliśmy we wczorajszej notatce, wywołał liczne odgłosy w ratuszu, jak i w sferach obywatelskich w mieście. Rada miejska bowiem, posiadająca prawo kontroli i nadzoru nad czynnością urzędów miejskich, nie chce uzurpować sobie praw zwierzchniczych nad urzędnikami gminy. Na podstawie statutu miejskiego, przełożonym urzędników jest bowiem tylko prezydent miasta, którego w razie konieczności, w myśl statutu, zastępuje wiceprezydent I., ewentualnie II. Nie chciałaby też Rada miejska względem urzędników, jako obywateli, których głosy zaważają przy wyborach gminnych, stawać w pozycyi nieprzychylnej. Na odwrót zaś to, co spotkało radcę budownictwa, p. Goreckiego, dotyka w wysokim stopniu ogół urzędników nietylko technicznych, ale wogóle urzędników gminy. Wytworzyła się nawet sytuacya naprężona w urzędzie budowniczym, która mogłaby dla toku prac budowlanych w mieście sprowadzić skutki bądź co bądź niepożądane. Jednem słowem wytworzył się chaos, z którego ujawnia się jasno tylko brak należytych, a słusznych przepisów o stosunku prawnym urzędników do radnych.

To też tymczasowe zarządzenie prezydenta miasta ma na celu wyjaśnienie tego stosunku; prezydent zaznacza jednak, że obecne przepisy nie określają należycie w tej mierze praw urzędników, a — jak nas informują — zainicyuje p. Michalski akcyę, któraby ten stan rzeczy ustawowo unormowała, nie pozbawiając urzędników praw, jakie przysługują każdemu obywatelowi w razie doznanej krzywdy; już jednak obecnie zaznacza okólnik prezydyalny, że obowiązek obrony urzędnika wobec Rady w razie niesłusznej krytyki, ciąży na prezydyum miasta, ono też nie ma zamiaru tego obowiązku swojego przepominać.

Hygiena domowa dziatwy szkolnej. Rada szkolna okręgowa m. Lwowa zebrała bardzo ciekawe daty o hygienicznych stosunkach domowych młodzieży szkół ludowych. Stwierdzono więc przedewszystkiem, że poważna liczba dziatwy najmłodszej używa zaledwie 6 do 7 godzin na dobę snu. Chłopcy częściej mają oddzielne dla siebie łóżka niż dziewczęta. Tak n. p. w czterech klasach niższych spi 43 prc. chłopców w osobnych łóżkach; u dziewcząt stosunek ten wynosi tylko 35·7 prc.; zaś w klasach wydziałowych 72·5 prc. chłopców, a tylko 58 prc. dziewcząt ma osobne posłanie. Ogółem bez różnicy płci sypia 44·5 prc. dziatwy szkolnej oddzielnie, 33·6 prc. z rodzeństwem, a 21·7 prc. z rodzicami.

Co do czystości, jest ona większą u dziewcząt, niż u chłopców; tak mianowicie: „czasem“ kąpie się 42 prc. chłopców, 55 prc. dziewcząt; zmywa się do pasa zimną wodą 26·5 prc. chłopców, 48·7 prc. dziewcząt; czyści zęby 33 prc. chłopców, a 55 prc. dziewcząt. Natomiast o zmianę bielizny łatwiej chłopcom niż dziewczętom; raz na tydzień zmienia ją 89 prc. chłopców, a tylko 71 prc. dziewcząt.

Co do śniadania, częściej obchodzą się bez niego dziewczęta, bo wcale go nie spożywa w szkołach ludowych 6 prc., a 2·3 procent chłopców.

Chustki do nosa używa 83·3 prc. dziewcząt, a 71·3 prc. chłopców.

Co do stołu, przy którym dziatwa mogłaby pisać zadanie domowe, w 19 prc. wypadkach brak tego sprzętu w domu, pisze się więc na oknie, na stołku, kufrze, a nawet na ziemi.

Pracą zarobkową trudni się ogółem 657 dzieci szkolnych, z tego 176 (130 chłopców i 46 dziewcząt) trudni się kolporterstwem.

Ciekawe też, choć bardzo smutne, dane zebrano co do używania przez dziatwę szkolną napojów alkoholicznych. Stwierdzono, że dzieci 9 lub 10 letnie przynosiły z sobą do szkoły we flaszeczkach wódkę na śniadanie podczas przerwy. Badania robiono tylko w jednej szkole, mianowicie w męskiej im. Kordeckiego. Owóż na 545 uczniów, okazało się, że 152 (28 prc.) używa alkoholu stale, 355 uczniów używa go czasami, a tylko 38 (7 prc,) wcale go nie używa. Takich chłopców, którzy się przyznają do tego, że bodaj raz w życiu n a d u ż y l i alkoholu było 74, t. j. 13·5 prc., a trzeba dodać, że do kategoryi tej należą już chłopcy siedmio i ośmioletni.

Tanie mięso. Dowóz mięsa z prowincyi utrzymuje się nadal w mierze i wynosi dziennie przeciętnie po 1600 kg. Dzisiaj przywieziono 2300 kg.

Mięso końskie już wczoraj po południu i dzisiaj poczęto przysposabiać. Bicie koni odbywa się w rzeźni. W ruchu też są już maszyny do wędlin, jutro więc Lwów będzie miał wreszcie „nowalię“ w postaci końskiego mięsa i końskich wędlin. Już dzisiaj przed sklepami, w których od jutra rozpocznie się sprzedaż tych artykułów, tworzą się grupy ciekawych, by zasięgnąć wiadomości o cenie, wartości odżywczej i smakowitości koniny. Na razie jednak widzą tylko szyldy z firmą Henryka Babaczka, oraz wymalowanemi dwiema końskiemi głowami i napisem: „Sprzedaż mięsa końskiego“.

— Śnieżyca, która pobieliła dziś w nocy dachy naszego miasta ciągnie od północnego Zachodu szerokiem pasmem. Już dnia 14 b. m. przekroczyła ona Passawę, wtargnęła do Baden i Opawy, a wypocząwszy nieco, ruszyła wczoraj w dalszy pochód.

Z Krakowa telegrafują, że i tam ubiegłej nocy spadł obfity śnieg. Pokrył on grubą warstwą pola, z których nie wykopano jeszcze wszystkich ziemiopłodów.

— Wystawa chryzantemów, cyklamenów i roślin egzotycznych w zakładzie ogrodniczym firmy: „Starcka Synów“, przy ul. Zborowskich l. 9, przedłużoną została do niedzieli.

— Zgromadzenie ludowe, zwołane przez partyę socyalno-demokratyczną w sprawie sejmowej reformy wyborczej, odbędzie się dziś o godzinie 7 wieczorem w sali stowarzyszenia „Gwiazda“.

— Ślub p. Konstantego Srokowskiego, współpracownika *Słowa Polskiego,* z panną Antoniną Bielewiczówną, córką radcy sądowego Józefa i Aloizy z Goeldnerów Bielewiczów, odbędzie się dnia 25 b. m. o godzinie 12 w południe w kościele parafialnym w Kołomyi.

W Budapeszcie odbył się dnia 14 b. m. ślub p. Jerzego br. Szvetoney de Nagy Ohaj, rotmistrza huzarów, z panną Zofią Grabowską.

△ Sieroca dola. Do policyi wpłynęło wczoraj doniesienie, że Rozalia Langowa, żona montera przy kolei elektrycznej w straszny sposób znęca się nad swą 12-letnią pasierbicą, Anną.

△ Zgubiono pięć weksli z podpisem „Maryan Beer“ na łączną kwotę 2712 kor. 90 hal.; złotą płaską dewizkę.

△ Kronika policyjna. Włościaninowi z Laszek murowanych, Michałowi Galantemu, skradziono wczoraj w ulicy Grodeckiej pozostawioną na chwilę bez dozoru parę koni z wozem.

W jednym z wozów kolei elektrycznej skradziono wczoraj p. G. F., z kieszeni kamizelki złoty zegarek damski z krótkim łańcuszkiem.

Pod zarzutem kradzieży rozmaitych narzędzi z warsztatu rzeźnika Efroima Chuwena, aresztowała wczoraj policya czeladnika ślusarskiego, Tadeusza Leszczyńskiego. Leszczyński przyznał się do winy.

— Zmarli w ostatnich dniach: we Lwowie Matylda Grzybińska, wdowa po inżynierze, w 64 r. życia.

W Krakowie, Szymon Polek, oficyał podatkowy w 40 r. życia.

— Dzień św. Leopolda (15 b. m.) patrona Dolnej Austryi obchodził Wiedeń, jak corocznie wśród zgiełku i zabaw, którym dopisała piękna pogoda. Tradycyjne wycieczki do Klosterneuburga połączone z zsuwaniem się po sędziwych beczkach w piwnicy opactwa, znalazły dzięki temu tylu uczestników, że mała mieścina zaledwie zdołała ich pomieścić.

— Ekscesy na Uniwersytecie niemieckim w Pradze. Podczas wczorajszej inauguracyi rektora Uniwersytetu niemieckiego prof. Riebera przyszło do starcia między studentami niemiecko-narodowymi a członkami stowarzyszeń katolickich. Tych ostatnich studenci narodowo-niemieccy śpiewając: „Wacht am Rhein“, wyparli z auli.

— Budowa gmachu sejmowego w Czerniowcach. Komisya skarbowa Sejmu bukowińskiego na posiedzeniu z dnia 11 b. m. po wysłuchaniu znawcy, p. Tytusa Onciula uchwaliła na wniosek p. dr. Aur. Onciula przedłożyć Sejmowi wniosek o wybudowanie nowego gmachu sejmowego na bloku I. t. zw. gruntów wojskowych przy placu Elżbiety. Uchwała zapadła jednogłośnie.

W lecie b. r. polecił Wydział krajowy architektowi bar. Krausowi z Wiednia sporządzenie szkiców na budowę gmachu sejmowego na gruncie, będącym własnością kraju, między ulicą Wydziału kraj. a Ruską położonym, ewentualnie na budowę tegoż gmachu na wyżej wymienionym bloku. Ze szkiców widać, że dalszy rozwój budynku, albo też dalsze zabudowanie przestrzeni między ul Wydziału kraj. a Ruską nie byłyby możliwe i że zresztą liczba ubikacyj, potrzebnych na pomieszczenie biur Wydziału krajowego, tabelarycznie przez Wydział zestawionych, nie dałaby się tu osiągnąć. Dlatego zdecydowała się komisya na drugą alternatywę, t. j. budowę gmachu sejmowego na t. zw. gruntach wojskowych przy ulicy Elżbiety. Gmach będzie miał trzy fronty ku ulicom: Rothkircha, Senkowicza i Uniwersyteckiej; sala obrad sejmowych i kuloary będą ze strony podwórza, tak, że główny budynek służyć będzie wyłącznie na pomieszczenie biur Wydziału krajowego. Odpowiednio do programu budowy, skreślonego przez Wydział krajowy nowy gmach zawierać będzie 154 ubikacyj, a koszta budowy (z wyłączeniem planu budowlanego, oszacowanego na 272.000 koron(obliczone są na milion koron.

— **Trzęsienie ziemi** zaniepokoiło d. 15 b. m. Lublanę. Wystąpiło ono około pół do 4 po południu i trwało kilkanaście sekund, szkód żadnych na szczęście nie zrządzając.

— **Wykolejenie.** Mieszany pociąg, który dnia 15 b. m. wyruszył z Piski do Tövis (na Węgrzech) wykoleił się w drodze pomiędzy stacyami Alvincz i Gyula Fehervar. Pięciu podróżnych odniosło ciężkie, 12 lekkie skaleczenia. Personal kolejowy wyszedł z niebezpieczeństwa bez szwanku.

— **Redakcya „Tygodnika Ilustrowanego"** donosi: Z powodu powszechnego strejku w Warszawie druk *Tygodnika Ilustrowanego* został chwilowo wstrzymany. Po ukończeniu bezrobocia zostaną bezzwłocznie rozesłane zaległe numery.

— **List gubernatora wileńskiego.** Od gubernatora hr. Pahlena otrzymała redakcya *Kuryera Litewskiego* list następujący:

Szanowny Panie Redaktorze! Uprzejmie proszę wydrukować w gazecie *Kuryer Litewski* tych słów kilka: Z niewymowną boleścią w duszy zwracam się do ludności miasta. Sam uratowany od śmierci Boską ręką, która zatrzymała dobrze skierowaną kulę, musiałem własnemi oczami oglądać śmierć tych, na których uratowanie od zguby wytężałem wszystkie swoje siły. Ten, kto strzelał we mnie, zapewne nie wiedział, że w chwili, gdy uczułem piekący ból rany, zrozumiałem, że od tej chwili zagroziło niebezpieczeństwo tym, co mnie otaczali. Ci, co zatrzymali mego konia, nie zrozumieli rozpaczliwej prośby mojej, by dano mi możność przedarcia się naprzód, w celu powstrzymania i uprowadzenia siły, która zagradzała nam drogę. Żołnierze nie usłyszeli mego okrzyku „nie strzelać", gdy wzburzeni, widząc, że jestem bezbronny i że komisarz policyi pada od strzału, — spełniając obowiązek swój, nakazany przysięgą, podnieśli w obronie naszej swe karabiny. Nie pomogła nic i nie uspokoiła ani jednej, ani drugiej strony i ta okoliczność, że przezwyciężając fizyczny i moralny ból, pozostawałem zupełnie spokojnym. Przeczuwali niebezpieczeństwo tylko ci nieliczni, którym dałem obietnicę przybycia na ulicę Chersońską i którzy nie opuścili mię i zasłaniając własnemi ciałami, ledwo życiem tego nie przypłacili. Ufałem, że wśród ludności, dla której przez trzy lata pracowałem, do której się przywiązałem i którą pokochałem, będę mógł swą osobą bronić innych, i składam dzięki Panu Bogu za to, że ten, kto podniósł broń na mnie, zdołał się ukryć i że okrzyki oburzenia, nie skierowały na niego zemsty ze strony tłumu, który mi towarzyszył. Rad jestem, że go nie widziałem i że nie mógłbym go poznać. Winien nie on, lecz ta chwila, która potęgując podniecenie ludzi aż do utraty przytomności, nieświadomie pcha ich naprzód. Boleję bardzo nad tem, co się stało, nad ofiarami, rannymi i rodzinami osieroconemi, i on, przestępca, ciężko boleć będzie nad swoim postępkiem. Niech Bóg Wszechmogący przebaczy nam wszystkim ten smutny dzień! Zostaję z wysokim szacunkiem. Wilno, 19 października 1905.

K. Pahlen.

— **Pomnik Mickiewicza w Wilnie.** Grono wybitnych obywateli m. Wilna postanowiło ku upamiętnieniu w tym roku 50 rocznicy zgonu Adama Mickiewicza wznieść twórcy „Pana Tadeusza" pomnik na jednym z publicznych placów w Wilnie.

— **Zjazd polskich śpiewaków** z Westfalii i Nadrenii odbyć się ma dnia 2 grudnia b. r., w Winterswyk w Holandyi.

Kronika prowincyonalna.

§ Sejmik relacyjny. W Stryju odbyło się dnia 13 b. m. zgromadzenie wyborców, na którem poseł do Rady państwa, prof. dr. Roszkowski zdawał sprawozdanie ze swych czynności poselskich. Po wysłuchaniu sprawozdania, zgromadzenie wyraziło dr. Roszkowskiemu wotum zaufania.

W Zakopanem bawiło po dzień 10 listopada 9264 osób.

Kronika zagraniczna.

* Król angielski na polowaniu w parku windsorskim wywichnął onegdaj nogę.

* Napadnięci przez orła. W Palmikach pod Królewcem, bawili się w ogrodzie synowie ogrodnika Mierwalda, Kurt i Walter. Wtem spuścił się orzeł i rzucił się na 4-letniego Kurta. 7-letni Walter wydał okrzyk i zasłonił braciszka w chwili, gdy orzeł zamierzał powtórnie rzucić się na ofiarę. Orzeł wzniósł się w górę, a następnie z rozmachem rzucił się i pochwycił dziobem starszego brata za szyję. Schwycił zapewne zbyt słabo, gdyż wzniósł się powtórnie do góry. W tej chwili przybiegł ojciec chłopców z fuzyą, a dobrze wymierzony strzał ugodził orła, który śmiertelnie raniony spadł na ziemię. Dzieci odniosły dość ciężkie rany.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru donoszą: Gdy na dzisiejsze przedstawienie „Carmen", wszystkie bilety zostały już sprzedane, przeto opera powtórzoną będzie w tej samej obsadzie w niedzielę wieczorem. Jutro w sobotę, usłyszymy znów przepiękne „Opowieści Hoffmana". W niedzielę na popołudniowe przedstawienie danym będzie najpopularniejszy utwór polski, „Kościuszko pod Racławicami", który każdym razem tłumy gromadzi w teatrze.

W poniedziałek, we wtorek, we czwartek i w sobotę, przedstawioną będzie bardzo zajmująca nowość z rossyjskiego, Czirikowa p. t. „Żydzi" napisana z wielką prawdą i siłą dramatyczną na tle rozruchów kiszeniowskich. W przedstawieniu bierze udział niemal cały personal, a reżyseruje p. Nowacki.

W dziale opery przygotowuje się na środę wznowienie znakomitej opery Moniuszki „Halka", w której wystąpią gościnnie, bawiący chwilowo we Lwowie, pani Janina Korolewicz-Waydowa, jako Halka, i p. Tadeusz Leliwa, jako Jontek, p. Grąbczewski zaśpiewa Janusza, a przy pulpicie kapelmistrzowskim zasiądzie po raz pierwszy p. Ludwik Czelański.

Repertoar teatru miejskiego.

Dziś, w piątek po raz pierwszy w bieżącym sezonie: „Carmen", opera w 4 aktach Bizeta; gościnny występ Maryi Boyer, artystki opery paryskiej, oraz występ Maryi Mokrzyckiej-Pilarz, Augusta Dianni i Wiktora Grąbczewskiego.

W sobotę po raz piąty: „Opowieści Hoffmana", opera fantastyczna w 4 aktach (5 obrazach) J. Offenbacha; występ Wery Luce, Maryi Mokrzyckiej-Pilarz, Augusta Dianni i Józefa Szymańskiego.

W niedzielę o godzinie pół do 4 po południu „Kościuszko pod Racławicami", obraz historyczny w 5 oddziałach, przez A. W. Lasotę.

W niedzielę o godzinie pół do 8 wieczorem po raz drugi „Carmen", opera w 4 aktach Bizeta; gościnny występ Maryi Boyer, artystki opery paryskiej, oraz występ Maryi Mokrzyckiej-Pilarz, Augusta Dianni i Wiktora Grąbczewskiego.

W poniedziałek po raz pierwszy (nowość) „Żydzi", dramat w 3 aktach z rossyjskiego Eugeniusza Czirikowa.

We wtorek po raz drugi „Żydzi".

We środę „Halka", opera w 4 aktach Stanisława Moniuszki. Pierwszy gościnny występ Janiny Korolewicz-Waydowej, oraz występ Tadeusza Leliwy, Wiktora Grąbczewskiego i Juliana Jeromina. Orkiestrą dyrygować będzie Ludwik Czelański.

We czwartek po raz trzeci „Żydzi".

W piątek po raz szósty „Opowieści Hoffmana", opera fantastyczna w 4 aktach (5 obrazach) J. Offenbacha; występ Wery Luce, Maryi Mokrzyckiej-Pilarz, Augusta Dianni i Józefa Szymańskiego.

Rada miasta Lwowa.

(„Dom Polski" w Czerniowcach. — Tramway konny. — Regulamin dla stróżów.)

Na początku wczorajszego posiedzenia, które prezydent miasta p. Michalski otworzył o godzinie 7 wieczorem, odczytał sekretarz Rady, radca magistratu p. Zawistowski pismo stowarzyszenia „Bratniej pomocy i Czytelni polskiej w Czerniowcach, zapraszające Reprezentacyę miasta Lwowa na uroczystość poświęcenia i otwarcia nowowzniesionego tam „Domu polskiego".

Na wniosek r. Lewickiego postanowiono wysłać na tę uroczystość delegacyę, złożoną z sześciu członków Rady.

Z kolei interpelował r. dr. Byk prezydenta miasta, w jakim stadyum znajduje się sprawa wykupna tramwayu konnego?

W odpowiedzi na tę interpelacyę oświadczył prezydent Michalski, że sprawa ta będzie na najbliższem posiedzeniu komisyi elektrycznej przedmiotem dyskusyi.

Z porządku dziennego przedstawił r. dr. Mahl projekt nowego regulaminu dla stróżów. Nad projektem tym rozwinęła się długa, chwilami bardzo humorystyczna dyskusya, w której zabierało głos kilkunastu radnych. Ostatecznie przyjęto 21 paragrafów tego regulaminu, poczem, prezydent Michalski z powodu braku kompletu zamknął o godzinie 9 m. 30 wieczorem posiedzenie.

Sejm.

(55 posiedzenie II. sesyi VIII. peryodu).

Lwów, 17 listopada.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu otworzył JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni o godzinie 10 minut 20 przed południem, poczem sekretarze odczytali szereg wniesionych petycyj.

Następnie odczytano zgłoszony wniosek i interpelacye:

Wniosek:

P. Merunowicza i tow. w sprawie udzielenia dodatku drożyźnianego nauczycielom ludowym w lwowskim okręgu zamiejskim.

Interpelacye:

P. Stapińskiego i tow. w sprawie nadania posady sekundaryusza przy szpitalu powszechnym w Stanisławowie.

P. dr. Oleśnickiego i tow. w sprawie postępowania starosty w Grybowie przy wykupnie gruntów pod kolej.

P. Krempy i tow w przedmiocie kontroli fundacyj szczawnickich oraz w sprawie niewłaściwego powiększenia majątku gminy Byczyny kosztem tamtejszych mieszkańców.

Z porządku dziennego nastąpiło uzasadnienie wniosków, zgłoszonych na wczorajszem posiedzeniu Sejmu.

P. Szajer żądał uchwalenia dodatku drożyźnianego w wysokości 30 proc. dla wszystkich nauczycieli ludowych w powiatach: Rzeszów, Strzyżów, Kolbuszowa.

Wniosek przekazała Izba Wydziałowi krajowemu, jako komisyi.

P. Szwed domagał się wezwania Rządu o przyjęcie w zarząd państwowy drogi powiatowej „Pietrasina" zwanej, w powiecie żywieckim od gościńca rządowego w gminie Szare do granicy Szląska na Jabłonków prowadzącej — a obejmującej przestrzeń 5 kilometrów.

Po odesłaniu tego wniosku do komisyi drogowej, uzasadniał w końcu p. dr. Głąbiński swój wniosek w sprawie zmiany ustawy krajowej z dnia 23 maja 1895 Dz. u. kr. nr. 57, o zakładaniu i urządzaniu publicznych szkół ludowych i obowiązku posyłania do nich dzieci. We wniosku tym żądał p. dr. Głąbiński uzupełnienia artykułu 14 tej ustawy następującym dodatkiem: „Szkoła wydziałowa żeńska sześcioklasowa, która na mocy statutu swego, zatwierdzonego przez Radę szkolną krajową, zorganizowaną będzie tak, że w swoim planie naukowym i urządzeniu stanowić będzie całość w sobie zamkniętą, że dla wstępujących do niej zaprowadzi egzamin wstępny, a dla kończących ją egzamin dojrzałości, że wreszcie od nauczycieli (nauczycielek) wymagać będzie egzaminów do szkół licealnych lub średnich, nosić będzie nazwę liceum, a uczenicom jej służyć będą prawa przyznane uczenicom szkół licealnych".

Wniosek ten przekazano komisyi szkolnej.

Z kolei, w załatwieniu sprawozdania komisyi budżetowej, uchwalił Sejm szereg przepisów o dyetach i kosztach podróży urzędników Wydziału krajowego w czynnościach urzędowych, oraz zrównał płace tych urzędników z płacami urzędników państwowych.

P. hr. Piniński przedłożył następnie sprawozdanie komisyi budżetowej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie odnowienia królewskiego Zamku na Wawelu. (Sprawozdanie Wydziału krajowego podaliśmy w swoim czasie w obszernem streszczeniu. *P. R.)*. Referent imieniem komisyi postawił następujące wnioski:

I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie odnowienia królewskiego Zamku na Wawelu.

II. Na koszta odnowienia Zamku na Wawelu i przeistoczenia go na Rezydencyę Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości, oraz na Muzeum narodowe, przeznacza Sejm przez czas odbudowy, począwszy od roku 1906, coroczną dotacyę w sumie 100.000 koron i upoważnia Wydział krajowy do wstawiania tej dotacyi w budżet funduszu krajowego.

III. Sejm wstawia na powyższy cel na rok 1906 do preliminarza wydatków funduszu krajowego w Rubr. XIV. poz. 531 *a)* sumę 100.000 koron.

W dyskusyi nad tem sprawozdaniem zabrał pierwszy głos p. ks. Stojałowski i zarzucał Wydziałowi krajowemu, że pozwolił na to, iż objęcie Wawelu przez kraj odbyło się zupełnie cicho, bez wszelkich uroczystości, jakkolwiek była sposobność do urządzenia narodowego święta. — W końcu zwrócił się jeszcze mowca do posłów ruskich, a przypomniawszy ich protest, wniesiony na pierwszem posiedzeniu bieżącej sesyi sejmowej, przestrzegał Rusinów przed drażnieniem narodowych uczuć Polaków.

P. Górski rozpoczął swe przemówienie od zaznaczenia, że nie trzeba wielu słów, gdy chodzi o wyrażenie uczuć, które wszyscy podzielają. Uczucia te są radością i zadowoleniem, że nastała dawno oczekiwana chwila, zapewniająca restauracyę największego, najwspanialszego i najdroższego sercu każdego Polaka pomnika, jaki na polskiej ziemi istnieje. A ci wszyscy, którzy pragną, aby ten pomnik wspaniałej przeszłości był utrzymany, aby kiedyś doczekał się lepszej przyszłości, muszą mieć wdzięczność dla wspaniałomyślnego Monarchy, który sprawił, żeśmy doczekali chwili, że ta restauracya została podjętą.

Mowca wyraził dalej życzenie, by budowy restauracyjne były prowadzone pod ścisłym nadzorem komitetu oraz znawców sztuki, tudzież, aby były prowadzone z takim jak należy pietyzmem, by żadne szczegóły ozdób artystycznych i architektury nie uległy zniszczeniu. (Huczne oklaski).

Referent komisyi p. hr. Piniński wskazał, w jakim kierunku ma być prowadzona restauracya Zamku królewskiego na Wawelu, a mianowicie. że nie może być mowy o dążeniu do jakiejś unifikacyi stylu lub też modernizowania Zamku.

Po zamknięciu dyskusyi wnioski komisyi budżetowej uchwalono.

P. dr. Łazarski referował następnie sprawozdanie komisyi agrarnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie operacyj agrarnych i wniósł imieniem komisyi o przyjęcie sprawozdania Wydziału krajowego do wiadomości. Nadto domaga się komisya uchwalenia następujących rezolucyj:

I. Sejm wzywa Rząd, aby tak najspieszniej zarządził, by kierownikiem technicznym operacyj agrarnych w kraju zamianowany został inżynier w sprawach rolniczych i melioracyjnych specyalnie uzdolniony, a stosunki krajowe dokładnie znający, — oraz aby kierownik ten urzędował zawsze na miejscu operacyj agrarnych, lub w bezpośredniem pobliżu tegoż miejsca.

II. Etat personalu technicznego w oddziale technicznym miejscowego komisarza agrarnego składać się ma począwszy od 1 stycznia 1906: z trzech inżynierów komasacyjnych, z trzech asystentów komasacyjnych, z jednego pomocnika technicznego. Posady dwóch adjunktów komasacyjnych zostają od 1 stycznia 1906 zwinięte.

III. Na koszta komisyj agrarnych wstawia się do rubr. X. poz. 318 budżetu krajowego na rok 1906: na personal techniczny 17.964 koron, na fundusz podręczny 23.000 koron, razem 40.964 koron.

Nad sprawozdaniem tem rozwinęła się dłuższa dyskusya.

P. ks. Bohaczewski żądał wydatniejszego powiększenia personalu technicznego w oddziale technicznym.

P. Skołyszewski wyraził zdziwienie, że komisarzem agrarnym jest cudzoziemiec, który nie zna warunków miejscowych, poczem krytykował w dłuższym ustępie swych wywodów sposób dotychczasowego przeprowadzenia komasacyi.

Po przemówieniu Członka Wydziału krajowego p. dr. Pilata i referenta p. dr. Łazarskiego, wnioski komisyi uchwalono.

W dalszym ciągu posiedzenia, w załatwieniu sprawozdania komisyi gospodarstwa krajowego, przyjął Sejm bez dyskusyi do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o krajowej średniej szkole rolniczej i o folwarku w Czernichowie za r. 1904/5, oraz ustanowił dla niezamożnych uczniów w krajowej średniej szkole rolniczej w Czernichowie cztery wolne miejsca funduszowe, wstawiając na ten cel potrzebny kredyt w budżecie wydatków szkoły na rok 1906 i upoważniając zarazem Wydział krajowy do preliminowania tego wydatku w latach następnych. Nadto ustanowił Sejm etat płacy administratora folwarku, a zarazem nauczyciela instruktora do robót praktycznych w szkole i przyznał w drodze łaski Alojzemu Rużyczce, byłemu ogrodnikowi a zarazem docentowi ogrodnictwa w krajowej średniej szkole rolniczej w Czernichowie, począwszy od 1 stycznia 1906 roku stałe zaopatrzenie w wysokości 1300 koron rocznie.

P. Sękowski przedłożył następnie sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego o krajowych niższych szkołach rolniczych (Bereźnica, Horodenka, Jagielnica, Kobiernice, Suchodół, oraz o założeniu niższej szkoły rolniczej w Miłocinie). Komisya kończy swe sprawozdanie następującymi wnioskami:

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o krajowych niższych szkołach rolniczych.

2. Sejm upoważnia Wydział krajowy do zawarcia z kuratoryą fundacyi stypendyjnej ś. p. Jana Towarnickiego umowy kupna i sprzedaży i nabycia folwarku Miłocina pod Rzeszowem na własność funduszu krajowego z całym obszarem gruntów i wszystkimi budynkami, które dla celów szkoły rolniczej w Miłocinie, kuratorya fundacyi własnym kosztem zbuduje, za spłatą ceny kupna w pięćdziesięciu ratach annuitetowych po 4000 kor. rocznie od r. 1907 począwszy.

3. Sejm otwiera Wydziałowi krajowemu kredyt do wysokości 28.700 koron na koszta urządzenia krajowej niższej szkoły rolniczej w Miłocinie, z której to sumy 19.000 koron wstawia się do budżetu na rok 1906 — dalej kredyt w kwocie 10.438 koron na koszta utrzymania tej szkoły w roku 1906.

4. Sejm ustanawia, że grono nauczycielskie krajowej szkoły w Miłocinie składać się ma:

a) z kierownika zarazem nauczyciela fachowego, drugiego nauczyciela fachowego i nauczyciela do nauk ogólnie kształcących; b) z nauczycieli pomocniczych, t. j. katechety i instruktora do robót praktycznych.

5 Sejm wzywa Rząd, by do kosztów założenia krajowej niższej szkoły rolniczej w Miłocinie przyczynił się zasiłkiem z funduszów państwowych w wysokości połowy kosztów.

6. Sejm wzywa Wydział krajowy, aby sprawę ustanowienia posady inspektora krajowych szkół rolniczych wziął pod rozwagę i na najbliższej sesyi sejmowej przedłożył odpowiednie wnioski.

7. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby sprawę opłaty szkolnej w szkołach niższych rolniczych rozważył i ewentualnie z początkiem roku szkolnego 1905/6 stopniowo wprowadził.

Wnioski komisyi, po krótkiej dyskusyi, w której zabierał głos jedynie p. dr. Tomaszewski, uchwalono.

Po przyjęciu do wiadomości sprawozdania Wydziału kraj. o postępie budowy nowych pawilonów i przeobrażeń w krajowym Zakładzie dla obłąkanych w Kulparkowie, referował następnie p. Agopsowicz sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności odnoszących się do podniesienia mleczarstwa krajowego.

Referent zakończył wnioskiem o przyjęcie sprawozdania Wydziału krajowego do wiadomości, dalej o wstawienie do rubr. X. budżetu krajowego na rok 1906 następujących wydatków: a) na utrzymanie krajowego instruktora mleczarstwa płacę 4.000 koron i 1.560 koron na koszta podróży; b) na utrzymanie krajowego instruktora adjunkta mleczarstwa płacę 2.000 koron i 1.360 koron na koszta podróży; c) na utrzymanie pomocnika krajowego instruktora mleczarstwa: płaca 1.440 koron i 800 koron na koszta podróży. Nadto domagał się referent polecenia Wydziałowi krajowemu, by na następnej sesyi sejmowej wniósł przedłożenie w celu założenia kursu dozorców przy kilku szkołach rolniczych.

Po dyskusyi, w której p. Kramarczyk skarżył się, że kraj za mało robi dla rozwoju mleczarstwa wśród włościan, wnioski komisyi uchwalono.

P. dr. Skałkowski przedłożył z kolei sprawozdanie komisyi bankowej o wykonywaniu przez Wydział krajowy patronatu nad spółkami oszczędności i pożyczek, oraz nad innemi spółkami rolniczemi, poczem wniósł o przyjęcie do wiadomości odnośnego sprawozdania Wydziału krajowego. Następnie domagał się referent polecenia Wydziałowi krajowemu: 1. aby corocznie do sprawozdań o spółkach oszczędności i pożyczek dołączał wykaz kredytu udzielonego tym spółkom z krajowego funduszu pożyczkowego, z podaniem czasu udzielenia kredytu, okresu spłaty i kwot umorzonych; 2. upoważnienia Wydziału krajowego do przeprowadzenia rokować z Bankiem krajowym względem otrzymania zaliczek do wysokości 2½ miliona koron na zasilenie funduszu pożyczkowego dla spółek raiffeisenowskich, pod warunkami określonymi uchwałą sejmową z r. 1899. tudzież, 3. aby pożyczki z tego funduszu udzielał na spłatę ratalną, nie przekraczającą okresu lat pięciu.

W dyskusyi ogólnej poseł ks. Bohaczewski zarzucał Biuru Patronatu, że przy zakładaniu spółek Raiffeisena proteguje tylko zachodnią Galicyę, tudzież, że zakładanych przez włościan spółek Raiffeisena w ruskich wsiach nie chce przyjąć pod patronat. — W końcu zauważył, że Biuro Patronatu może takiem swojem postępowaniem doprowadzić do upadku tych spółek.

Członek Wydziału krajowego p. dr. Pilat, polemizując z wywodami p. ks. Bohaczewskiego, stanął w obronie Biura Patronatu, zaatakowanego przez tego posła.

Po przemówieniach p. ks. Stojałowskiego, który polemizował również z posłem ks. Bohaczewskim, zabierali następnie głos pp.: Huryk i referent komisyi dr. Skałkowski, poczem w głosowaniu wnioski komisyi uchwalono.

Przed zamknięciem posiedzenia uzasadniał p. ks. Stojałowski swój nagły wniosek, wzywający Radę szkolną krajową, ażeby bezwłocznie pod rygorem zamknięcia szkoły nakazała kierownictwu niemieckiej szkoły „Schulvereinu“ w Lipniku wprowadzenie nauki religii dla dzieci polskich w języku polskim, tudzież, ażeby dotychczasową jednoklasową szkołę polską w Lipniku zamieniła w najkrótszym czasie, względnie stopniowo na 5 klasową szkołę ludową.

Wniosek przekazała Izba komisyi szkolnej z poleceniem zdania sprawy jeszcze w bieżącej sesyi.

Na tem o godzinie 2 min. 15 po południu zamknął JE. P. Marszałek krajowy posiedzenie, naznaczając następne na jutro, godzinę 10 rano.

OSTATNIA POCZTA.

Wczoraj wieczorem odbył się obiad w Schönbrunnie na cześć króla hiszpańskiego i księcia bułgarskiego, a następnie odbyło się przedstawienie w teatrze Zimowym, poczem król hiszpański w towarzystwie Najj. Pana udał się na dworzec, skąd odjechał do Monachium.

Sejm czeski po dłuższej dyskusyi uchwalił wczoraj wnioski w sprawie założenia krajowego zakładu ubezpieczeń. Za wnioskami tymi głosowali Czesi, większa własność i konserwatyści.

Sejm morawski na wniosek p. Fuxa przyjął do noweli ordynacyi wyborczej postanowienie, że oba języki krajowe są równouprawnione w urzędowaniu Sejmu.

Przy uzupełniającym wyborze posła na Sejm z III. okręgu wyborczego w Budapeszcie wybrano ministra Voeroesa 850 głosami. Kontrkandydat jego ze stronnictwa niezawisłości otrzymał 562 głosów.

Ojciec św. przyjął wczoraj na audyencyi arcybiskupa praskiego kardynała księcia Skrbenskyego.

Dotychczasowy dyrektor oddziału kolonialnego w Niemczech dr. Stübel, objąć ma, wedle półurzędowych doniesień berlińskich, jedną z wakujących posad poselskich, następcą zaś jego w urzędzie kolonialnym zostanie ks. Ernest Hohenlohe Langenburg.

W arsenałach francuskich w Brest, Lorient, Cherbourg, Tulon i Rochefort pracę podjęto na nowo.

W Brest przyszło wczoraj po zgromadzeniu strejkujących do starcia między nimi a żandarmeryą.

Biuro Reutera zaprzecza podanej przez niektóre pisma wiadomości jakoby królestwo angielscy mieli się udać do Berlina na uroczystość srebrnego wesela cesarza Wilhelma.

Rząd norweski zawiadomił storthing, że odpowiednio do utrzymanego upoważnienia zwrócił się do ks. Karola duńskiego z prośbą o przyjęcie korony norweskiej. Ks. Karol owiadczył, że w danych warunkach gotów jest koronę przyjąć. Rząd przedłożył storthingowi ustawę, wyznaczającą królowi norweskiemu apanaże w kwocie 700.000 koron. Storthing ustawę tę przyjął 100 głosami przeciw 11.

Wybór króla odbędzie się w sobotę.

Jak dzienniki kopenhaskie donoszą, zawiadomił prezydent ministrów na tajnem posiedzeniu parlament duński, że także niemieckie i angielskie okręty wojenne towarzyszyć będą ks. Karolowi do Chr ystyanii.

Storthing norweski na ostatniem posiedzeniu przyzwolił następujące kredyty: na konsulaty 435.000 koron, na budżet ministerstwa spraw zagranicznych 100.000 koron, na budżet dyplomatyczny 387.000 koron. Posłom w Kopenhadze i Sztokholmie wyznaczono płacę roczną w wysokości po 30.000 koron, posłom w Berlinie, Londynie, Paryżu, Petersburgu i Waszyngtonie po 40.000 koron. W Madrycie załatwiać będzie agendy tylko urzędnik kancelaryjny, podległy poselstwu w Paryżu.

Jak z Aten do *Pol. Corr.* donoszą, oświadczyła Rossya gotowość objęcia interesów greckich w Rumunii. Na żądanie Rossyi rząd grecki wzmocnił straże graniczne od strony Macedonii, aby, jak tego w zamian za przysługę żądała Rossya, przeszkodzić przekradaniu się drużyn greckich na terytoryum macedońskie.

Drużyny greckie w Macedonii grasują coraz zuchwalej. W ubiegłą sobotę jedna z takich drużyn napadła w Gorno Newoljan (wilajetu monastyrskiego) pewne towarzystwo weselne bułgarskie. Dom, w którym odbywało się wesele, spalili napastnicy, nie poprzestając zaś na tem, zabili 18 mężczyzn i 1 dziewczynę. Ośm kobiet i dzieci odniosło rany.

Z N. Jorku donoszą, że 300 Amerykanów na Isla dos Pinos proklamowało niezależność tej wyspy od Kuby, żądając równocześnie aneksyi jej przez Stany Zjednoczone.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 17 listopada. Dzisiejsza *Wiener Ztg.* ogłosi Najwyższy reskrypt Cesarski zwołujący Radę państwa na 28 b. m.

Wiedeń, 17 listopada. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Kierownik Ministerstwa sprawiedliwości zamianował radcami sądu krajowego w Czerniowcach: zastępcę prokuratora dr. Konstantego Iropescul-Grecul i sekretarza sądu dr. Alfreda Handla. Przeniesiony został radca sądowy Władysław Mierzwiński z Zastawny do Czerniowiec.

Wiedeń, 17 listopada. P. Kierownik Ministerstwa sprawiedliwości przeniósł notaryuszy Teofila Lutosławskiego z Borszczowa do Lwowa a Jana Postępskiego ze Złoczowa do Borszczowa.

Wiedeń, 17 listopada. *Fremdenblatt* potwierdza wiadomość, że wiceadmirał Ripper obejmuje naczelne dowództwo nad demonstracyą flotową przeciw Turcyi, i donosi, że eskadry, wysłane przez mocarstwa, w połowie przyszłego tygodnia połączą się w porcie Piraeus, gdzie otrzymają dalsze instrukcye.

Zadar, 17 listopada. Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu po obszernej dyskusyi przyjęto wniosek, zmieniający ordynacyę wyborcza na zasadzie powszechnego, równego, tajnego głosowania i ochrony mniejszości.

Gliwice, 17 listopada. *(Tel. pryw.).* Dnia 20 b. m. rozpocznie się tu znowu proces o należenie do „tajnego związku“. Oskarżonych jest 24 osób, a na ich czele „agitator polski“ Jan Wycisk, prezes i założyciel tego „tajnego związku“. Powołano kilkudziesięciu świadków.

Londyn, 17 listopada. Do *Daily Telegraph* donoszą z Tokio: Jak dowiaduje się *Kokumin*, cesarz chiński upoważnił sekretarza stanu do przeniesienia koncesyj, wydanych Rossyi, na Japonię.

Waszyngton, 17 listopada. Krążownik „Mineapolis“, który wkrótce przybędzie do Cherbourga, otrzyma tam rozkaz odpłynięcia na morze Niemieckie, aby ewentualnie módz wyruszyć do Petersburga, gdyby w razie rozruchów potrzebna była pomoc dla obywateli amerykańskich w Petersburgu.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Kraków, 17 listopada. *(Tel. pr.). Głos Narodu* donosi: Ostatniej nocy o godz. 12 ruszył z Warszawy pierwszy pociąg kolei warszawsko-wiedeńskiej po 23 dniach przerwy. — Według informacyj, zasięgniętych na tutejszym dworcu kolejowym o godz. 11·30, dziś nie przyszedł do Krakowa żaden pociąg z Warszawy.

Naprzód otrzymał z Warszawy telegraficzne zaprzeczenie wiadomości o zastrzeleniu p. Estery Golde.

Do Krakowa poczęli przybywać wychodźcy żydzi z Kijowa i Odessy. Przybyło ich już przeszło 30, a są bez żadnych środków do życia. Stanęli w domach zajezdnych na Kaźmierzu. Opowiadają, że codziennie będą napływać nowi przybysze. Emigrantami zajmuje się utworzony w ostatnich dniach komitet obywatelski.

Kraków, 17 listopada. *(Tel. pryw.).* Nadeszły tu dziś numer *Kuryera Warszawskiego* przynosi między innemi następujące wiadomości: Staraniem stronnictwa narodowo demokratycznego zawiązał się w Kaliszu klub polityczny pod nazwą „Koło narodowe“. Zapisy członków bardzo liczne.

Pani Emilia Blochowa ofiarowała 50.000 rubli na fundusz imienia swego męża, ś. p. Jana Blocha. Odsetki mają być obracane na rzecz niezamożnych młodzieńców, urodzonych w Królestwie Polskiem, a kończących w Warszawie średnie i wyższe zakłady naukowe.

Kiszyniów, 17 listopada. Tutejsza organizacya robotnicza proklamowała na poniedziałek strejk generalny.

Odessa, 17 listopada. Wczoraj ogłoszono odezwę, podpisaną przez arcybiskupa prawosławnego, naczelnika policyi, burmistrza, rektora i innych przedstawicieli władz, która uspokaja ludność i przyrzeka przywrócenie porządku, oraz wzywa ludność do powrotu do spokojnej pracy. Nowy naczelnik policyi oświadczył starszemu rabinowi, który się u niego zjawił, że nie zna różnicy narodowości. Żydzi mogą być spokojni, policmajster ręczy za utrzymanie porządku i chce pracować w porozumieniu z zarządem miejskim. Cenzor prosił telegraficznie ministra spraw wewnętrznych o zniesienie cenzury dla prasy.

Stan oblężenia w Georgii zniesiono.

Petersburg, 17 listopada. *(Pet. Ag.)* W Warszawie bankierzy uchwalili otworzyć dziś banki. Strejkujący wracają do pracy, koleje kursują.

Także koleje, odchodzące z Moskwy, dziś znowu są w ruchu.

W Jekaterynburgu komunikacya kolejowa przywrócona.

Ruch na linii Kielce-Dąbrowa ma dziś również być przywrócony.

Petersburg, 17 listopada. *(P. A.)* Miasto spokojne. Personal kilku aptek przyłączył się do strejku. Gazety nie wychodzą. W elektrowni zamiast robotników, którzy strejkują, pracują marynarze. Kolej Mikołajewska wczoraj po południu zawiesiła ruch. Zapowiadane na wczoraj ogłoszenie stanu wojennego nie nastąpiło.

Petersburg, 17 listopada. W rewirze strejkowym w Moskwie i Baku odbyły się zgromadzenia wojskowe, na których przyjęto rezolucyę generalnego komitetu strejkowego. Marynarze gwardyi również odbyli zgromadzenie, na którem oświadczyli swą zgodę z komitetem strejkowym. Jedynem nieurzędowem pismem, które teraz tu wychodzi, są Wiadomości komitetu strejkowego, drukowane bez cenzury.

Petersburg, 17 listopada. *(P. A.)* Wczoraj odbyła się w Carskiem Siole, pod przewodnictwem cara, rada ministrów, na której obradowano nad kwestyą włościańską.

Petersburg, 17 listopada. *(Pet. Ag. tel.).* Ukazał się manifest carski, który redukuje opłaty za wykupno gruntów chłopskich wielkich kategoryj (pozostałość z czasów uwłaszczenia chłopów) od 14 stycznia 1906 do połowy, zaś od 14 stycznia 1907 opłaty te zupełnie znosi. Chłopski bank agrarny ułatwiać będzie chłopom sprzedaż ziemi za pośrednictwem banku. Kapitał banku będzie podwyższony, a bank otrzyma większe przywileje w sprawie udzielania pożyczek.

Petersburg, 17 listopada. *(Pet. Ag. tel.).* Zastępcy fabryk okręgu petersburskiego oświadczyli się, po odbyciu narady, przeciw zaprowadzeniu 8-godzinnego czasu pracy, gdyż przez to fabryki zostałyby zrujnowane, a robotnicy pozbawieni chleba. Ogłoszono rezolucyę, w której powiedziano: W innych krajach Europy, z wyjątkiem Anglii, istnieje w fabrykach 10½-godzinny dzień roboczy, a nawet 12-godzinny. W Rossyi dzień roboczy nie jest dłuższy, niż w Europie, przyczem Rossya ma więcej świąt, a dochody fabryk są mniejsze, niż w Europie i wynoszą przeciętnie ¾ dochodów, jakie dają fabryki europejskie. Skrócenie czasu pracy byłoby zupełną ruiną przemysłu rossyjskiego i uniemożliwiłoby konkurencyę z fabrykami europejskiemi, jeżeli równocześnie i te ostatnie nie skrócą czasu pracy. Fabryki rossyjskie mają większe koszta: materyał surowy i maszyny są o wiele droższe, a nadto fabryki rossyjskie muszą płacić wynagrodzenia robotnikom za nieszczęśliwe wypadki, europejskie zaś nie. Większość narodu rossyjskiego cierpi nędzę; skrócenie zaś czasu pracy w fabrykach powiększyłoby ceny fabrykatów, przez co nędza chłopów byłaby jeszcze większa.

Fabrykanci uchwalili wezwać robotników, aby odstąpili od żądania 8-godzinnego czasu pracy.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 17 listopada 1905. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse).* Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 671·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 779·—, Akcye Anglobanku 314·50, Akcye Unionbanku 569·50, Akcye Länderbanku 440·25, Akcye Bankvereinu 563·50, Akcye Bodencredit 1076·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 560·—, Akcye kolei państwowych 668·25, Akcye kolei Południowej 120·50, Akcye kolei Elbethal 450·50, Akcye kolei Północnej 5660·—, Akcye kolei czerniowieckiej 578·—, Akcye Alpiny 531·75, Akcye Rima Muranyi 530·50, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2624·—, Akcye Fabryki broni 583·—, Akcye Tureckie tytoniowe 363·50, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 778·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 95·10, Renta majowa 99·70, Austryacka Renta koronowa 99·80, Węgierska Renta koronowa 95·05. 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 99·—, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 99·—, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 101·35, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 112·50, 4 prc. Listy Banku krajowego 99·50, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 100·95, 5 prc. komunalne obligacye Banku krajowego —·—, 4 prc. Galicyjskie propinacyjne 99·70, 4 prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 roku 99·40, 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 98·40, Losy tureckie 147·—, Marki 117·56, Ruble 254·—

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 17 listopada 1905.

HOTEL GEORGEA.

Pp. Hr. M. Ledochowski z Wołynia, S. Wybranowski z Kinicza, Z. Obertyński z Hujcza, W. Małecki z Turadu, W. Ronnek z Poznania.

HOTEL IMPERIAL.

Pp. Hr. F. Rzyszczewski z Wiednia, dr. Z. Werner z Wiednia, dr. J. Piltz z Krakowa.

HOTEL EUROPEJSKI.

Pp. Hr. W. Borkowski z Kapuścinicc, br. W. Gostkowski ze Stryja, E. Nahodski ze Stanisławowa, M. Brykczyński z Zagwoździa, dr. Ehrlich z Przemyśla, M. Polański z Rostoczki, dr. Z. Januszewski z Kijowa, B. Jasieński z Tuligłowy, T. Polański z Bóbrki

HOTEL FRANCUSKI.

Pp. K. Lipiński z Kamienicy, A. Maluszkowicz z Wołynia, A. Juchmanko z Krakowa.

HOTEL KRAKOWSKI.

P. A. Umansky z Kijowa.

HOTEL WARSZAWSKI.

Pp. W. Bem z Suchej, Stanisław Snieszko z Lubeli.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 17. listopada 1905.

(bez bieżącego kuponu)

	płacą walutą koron. K	h	żądają walutą koron. K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	558	—	568	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	—	—	260	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacyi	—	—	—	—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk. (420 kor.)	—	—	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	580	—	586	—
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. w. a. (400 kor.)	—	—	—	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	—	—	320	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	410	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	111	50	—	—
„ „ „ 4½% „ los w 50 l.	100	80	101	50
„ „ „ 4% „ 60 l. po 200 k.	98	80	99	50
„ kraj. 4½% „ los w 51 l.	101	20	101	90
„ „ 4% „ los w 57 l.	99	30	100	—
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	99	80	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4% los. w 41½ lat	99	80	—	—
4% los. w 56 lat	98	80	99	50
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	99	50	100	20
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	80	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½% (3 em.)	101	30	102	—
„ „ „ 4% (4 em.)	99	—	99	70
Kol. lokalne dtto 4% po 200 kor.	99	—	99	70
Pożyczki kr. 6% w. a. z r. 1873	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 kor. z roku 1893	99	10	99	80
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	97	80	98	50
„ „ „ 4½ „ 200 „	100	50	101	20
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	90	—	98	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	24	11	40
20 frankówka	19	—	19	25
100 rubli rossyjskich srebrnych	250	—	253	—
100 rubli rossyjskich papierowych	253	50	255	50
100 marek niemieckich	117	30	117	80

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 15 listopada 1905.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	99·90	100·10
styczeń lipiec	99·80	100·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w srebrze		
luty-sierpień	100 80	101·—
kwiecień-październik	100 80	101·—
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 4 pr.	158·75	160 75
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	190·35	192·35
„ „ 1864 po 100 zł.	298·50	300·50
„ „ 1864 po 50 zł.	297·—	301·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	293 50	295 50
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa) reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	118·25	118·45
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	99·95	100·15
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	100·—	101·—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	118·75	—·—
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	491·—	494·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	128·05	129·05
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	99·75	100·75
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99·75	100·75
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe)		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	—·—	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 4 pr.	100·25	101·25
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	100·25	101·25
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	100·—	101·—
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99 95	100·95
Kol. lwowsko-czern-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99 70	100·70
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	119·—	120·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	95 55	95·75
Węg. obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	161 —	163·—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	—·—	—·—
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	—·—	—·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	96·30	97·30
Węgier za 100 zł. 4 pr.	95 55	96·55
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	264·—	272·—
Poż. regul. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	105·50	106·50
Poż. kraj Bukowiny z r. 1893 los za 100 kor. 4 pr.	99 40	100·40

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	102·—	103·—
Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—·—	—·—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	98 70	99 65
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	99·30	100·30
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	97·65	98·65
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	103·—	109·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	146·75	147·75
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	99·15	100·15
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	299 —	307 —
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	299·—	306 50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	102·20	103·20
„ „ „ „ los 4 pr.	99·—	100·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	111·25	112·25
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	100·60	101·60
„ „ „ „ „ 60 l. za 200 kor. 4 pr.	98·75	99·75
Gal. Tow. kred. ziem 4 pr. los. 56 lat	98·65	99·25
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	99·60	—·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	99·75	—·—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—·—	—·—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	101·—	102·—
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	—·—	—·—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100·60	101·60
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	98·30	99 30
Austro-węg. banku 50½ lat los 4 pr.	100·75	101 75
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	100·30	101·30
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 4 pr.	117·15	—·—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	117·—	—·—
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100·25	101·25
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100·65	101·65
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	100·75	101·75
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	100·50	101·50
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	92·80	93·80
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	99·35	100·35
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	—·—	—·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	24·90	26 90
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	472 —	481 50
Clary 40 zł. m. k.	151·—	161·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	79·—	84·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	91 —	98·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	64 —	70·—
Palffy 40 zł. m. k.	177 50	187 50

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	53 —	54 80
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	34·—	36·—
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	63·—	64·—
Salma 40 zł. mk.	210·—	219·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	72·—	78·—
St. Genois 40 zł. mk.	—·—	—·—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—·—	—·—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	—·—	—·—
„ „ Tryestu 50 zł. 4 pr.	—·—	—·—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	318·50	319·—
Peszt. Banku handl. 500 zł.	2920·—	2925·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	670 75	671·75
Węg Banku kredyt 200 zł.	780·—	781·—
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	548 —	552·—
Galic. banku hip. 200 zł.	561·—	561 25
„ „ dla handl. i przem. 200 zł.	—·—	200 —
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	441·25	443 25
„ Austro-węg. 1400 k.	1638·—	1648 —
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	571·—	572·—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	246 50	246 75
Zivnosteńska banka 100 zł.	247·—	248·—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	454·—	—·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	425·—	—·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5680·—	5715·—
Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—·—	—·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	440·—	450·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	579 50	581·50
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392·—	400·—
„ państwowych 200 zł.	—·—	—·—
„ południowej 200 zł.	—·—	—·—
„ węg. galic. I. 200 zł.	—·—	—·—
Austr. Tow. żegl na Dunaju 500 zł. mk.	1005 —	1015 —
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	687 —	692 —
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	837 —	816 —
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	534 40	535 40
Pragskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	2644 —	2654 —
Schodnicy 500 kor.	720·—	733 —
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—·—	—·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	290·—	292 —
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5. pr.	117·47½	117 67½
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240 10	240 30
Paryż za 100 franków	95·47½	95·60
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—·—	—·—
Niemieckie banki	117·50	117 80
Włoskie banki	95·65	95·77½
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·35	95 50
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11·36	11·40
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·16	19·19
20-markówka	23 50	23 58
Rosyjski półimperyał	—·—	—·—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117·50	117·70
Włoskie banknoty za 100 lir.	95 30	95·80
Rubla	2·54	2·54¾

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 23348 [9060 2—3]

Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgu dzierżawnym Brzeżany od 1. stycznia 1906 począwszy na okres lat 1906, 1907 i 1908 bezwarunkowo względnie na lata 1906 i 1907 z warunkowem przedłużeniem na rok 1908, albo na rok 1906 z milczącem przedłużeniem na lata 1907 i 1908, ogłasza c. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Brzeżanach publiczną licytacyę w drodze ustnych nadaży i pisemnych ofert.

Cena wywołania wynosi 24617 kor.

Licytacya odbędzie się w dniu 5. grudnia 1905 r. w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego od godz. 9 rano do 12 w południe.

Pisemne oferty zawierające wadyum w wysokości 10% ceny wywołania należy wnosić opieczętowane do dnia 5. grudnia 1905 do godz. 9 rano na ręce c. k. Dyrektora okr. skarbowego w Brzeżanach z wyraźnem uwidocznieniem na kopercie dotyczącego okręgu i przedmiotu dzierżawy.

Brzeżany, dnia 8. listopada 1905.

L. cz. E. 1456/5 [9045 2—3]

Dnia 15. grudnia 1905 o godz 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 7, sądu tutejszego, licytacya całej realności whl. 177 połowa realności whl. 179, gminy Sadzawa, 1/4 części realności whl. 29 połowa realności whl. 30 i 31 gminy Chmielówka objętych.

Nieruchomość whl. 177 oceniona na 4120 kor., połowa whl. 179 na 20 kor., whl. 29 na 20 kor., whl. 30 na 1650 kor. a whl. 31 na 410 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi od realności whl. 177 2746 kor. 67 hal., od whl. 279 13 kor. 34 hal, od whl. 29 13 kor. 34 hal, od whl. 30 1100 kor., od whl. 31 273 kor. 32 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bohorodczany, 7. listopada 1905.

[9066 2—3]

Sądowa Hala aukcyjna we Lwowie ul. Jagiellońska l. 15.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12 godziny, po południu od 2 do 6 — w soboty po południu od 3 do 8.

Licytacye:

Poniedziałek 20. listopada 1905 od 10 do 12 godz.: meble, sukna i ubrania gotowe.

Wtorek 21. listopada 1905 od 10 do 12 godz.: szczotki, towary kolonialne i bławatne.

Środa 22. listopada 1905 od 10 do 12 godz.: meble i sprzęty domowe.

Czwartek 23. listopada 1905 od 10 do 12 godz.: meble, fortepiana i towary sukienne.

Piątek 24. listopada 1905 od 10 do 12 godz.: meble, garderoba damska i srebro.

Sobota 25. listopada 1905 od 4 do 8 godz.: meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 12. listopada 1905.

L. cz. E. 2596/5 (3) [9092]

Dnia 13. grudnia 1905 o godz. pół do 11-tej przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 licytacya realności miejskiej whl. 1065 i 853 kgr. Dżurów.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na 210 kor., i 786 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi 140 kor. i 524 kor. 53 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zabłotów, dnia 6. listopada 1905.

Nr. 4267 [9096]

Obwieszczenie.

C. k. Zarząd zakładu kary we Lwowie rozpisuie niniejszem licytacyę ofertową na dostawę następujących w roku 1906 potrzebnych artykułów żywności.

Grupa	ARTYKUŁ	Zapotrzebowanie miesięczne około	UWAGA
I.	Mleko słodkie zbierane	w lecie 500 ltr. w zimie 1400 ltr.	
	Mleko kwaśne	w lecie 1400 ltr. w zimie 500 ltr.	
	Mleko słodkie nie zbierane	30 ltr.	
II.	Chleb biały porcya po 560 grm.	10.500 sztuk	z 1/3 części mąki żytnej Nr. 2 i 2/3 części mąki pszennej Nr. 6
	Chleb biały porcya po 280 grm.	300 sztuk	
	Bułki świeże po 70 grm.	3.500 sztuk	
	Chleb suchy biały	240 klgr.	
	Bułki suche	75 klgr.	
III.	Mięso wołowe	1000 klgr.	
	Mięso cielęce lub baranie	50 klgr.	
	Wątroba wołowa	50 klgr.	
IV.	Masło	170 klgr.	
	Ser	220 klgr.	
	Jaja	400	
	Śliwki suszone	35 klgr.	
	Powidła	100 klgr.	
	Cukier	100 klgr.	
	Kawa palona	1 klgr.	
	Pieprz	5 klgr.	
	Sól	500 klgr.	
	Ocet	120 klgr.	
	Śledzie	150 sztuk.	
V.	Gęsi smalec	1 klgr.	
	Smalec wieprzowy	50 klgr.	
	Słonina paprykowana	25 klgr.	
	Wędzonka gotowana	45 klgr.	
	Kiełbasa polska	15 klgr.	
	Szynka	1 klgr.	
	Słonina wędzona	100 klgr.	
	Serweladki	50 sztuk	

Cena rozumie się loco zakład kary (ul. Kaźmierzowska 24). Bliższe warunki dostawy przejrzeć można w kancelaryi Zarządu zakładu.

Pisemne należycie ostemplowane i dokładnym adresem zaopatrzone oferty dla każdej grupy nadesłać należy do Zarządu c. k. zakładu kary do 30. listopada 1905, gdzie też ofertujący winien złożyć wadyum w kwocie 200 koron.

Jako kaucyę wyznacza się 10% na rok przypadającej kwoty.

Ofert niedokładnych, spóźnionych lub powyższem wadyum nie pokrytych nie uwzględnia się.

C. k. Zarząd Zakładu kary dla mężczyzn.

Lwów, dnia 14. listopada 1905.

L. cz. E. 992/5 (4) [9084]

Dnia 20. grudnia 1905 o godz. 9 rano w sądzie niżej wymienionym biuro Nr. 2, odbędzie się licytacya 1/4 części realności whl. 823 gminy Uście biskupie wraz z przynależnościami.

Wartość szacunkowa realności 452 kor., zaś przynależności 10 kor.

Najniższa oferta wynosi 308 kor.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mielnica, dnia 23. października 1905

L. cz. E. 871/5 i E 952/5 (3) [9088 1—3]

Na żądanie Kasy Zaliczkowej i Oszczędności w Rudniku oraz Towarzystwa Zaliczkowego w Ulanowie, odbędzie się dnia 5. grudnia 1905 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. w Ulanowie, licytacya 2/8 części realności lwh. 262, połowy realności lwh. 1276 i całej realności lwh. 258 ks. gr. gm. kat. Ulanów.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a mianowicie 2/8 części realności lwh. 262 na kwotę 134 kor., połowa realności lwh. 1276 na kwotę 12 kor. 50 hal., cała realność lwh. 258 na kwotę 6052 kor.

Najniższa cena wynosi łącznie 3092 kor. 25 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Ulanów, dnia 31. października 1905.

L. 22.804/1905. [9095 1—3]

Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa i wina, moszczu winnego, zacieru winnego tudzież moszczu owocowego w okręgach dzierżawnych niżej poszczególnionych na rok 1906 a warunkowo z zastrzeżeniem milczącego odnowienia względnie wypowiedzenia kontraktu dzierżawy na dalszy drugi i trzeci rok lub bezwarunkowo na trzy lata t. j. od 1 stycznia 1906 r. do 31. grudnia 1908 rozpisuje się trzecią i ostatnią publiczną licytacyę na dzień 5. grudnia 1905 r. od godziny 8 rano do godziny 12 w południe.

Oferty pisemne zaopatrzone w 10% wadyum można wnieść na ręce Dyrektora okręgu skarbowego we Lwowie do dnia 4. grudnia 1905 r. najpóźniej do 2 godz. po południu.

Kwity kasowe opiewające na kaucye nie wygasłej dzierżawy, książeczki kas oszczędności i losy nie będą przyjmowane ani jako wadya licytacyjne ani jako kaucye dzierżawne.

Składający wadyum względnie kaucyę dzierżawną w obligacyach mają przedłożyć spisy tychże obligacyi w 3 egzemplarzach po myśli reskryptu c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 17. lipca 1903 l. 10.067.

Dzierżawca podatku spożywczego od wina, moszczu winnego, zacieru winnego, tudzież moszczu owocowego obowiązany jest po myśli ustawy krajowej z dnia 23. grudnia 1903 Dz. u. kr. Nr. 146 pobierać dodatek krajowy do podatku spożywczego od wina, moszczu i zacieru winnego, tudzież moszczu owocowego, jak długo ten dodatek krajowy krajowy istnieć będzie i za prawo tego poboru dodatku krajowego opłacać 30% od czynszu dzierżawnego podatku spożywczego.

Zmiana tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek co zmiana taryfy podatku spożywczego.

Bliższe warunki licytacytacyjne jakoteż wykaz miejscowości należących do pojedynczych okręgów dzierżawnych można przejrzeć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego we Lwowie, tudzież we wszystkich nadzorach straży skarbowej do tutejszego okręgu skarbowego należących.

Wykaz okręgów dzierżawnych.

I. Podatku spożywczego od mięsa.

L. porz.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Cena wywołania K.	h.	Złożyć się mające wadyum K.	h.	Klasa taryfowa	Licytacya ustna odbędzie się
1	Gródek	26438	—	2644	—	II. i III. kl.	dnia 5. grudnia 1905 od godz. 8 rano do 12 w południe w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego we Lwowie, plac Cłowy l. 1.
2	Rozdół	4176	—	418	—	„	
3	Szczerzec	3666	66	367	—	„	

II. podatku spożywczego od wina:

L. porz.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Cena wywołania K.	h.	Złożyć się mające wadyum K.	h.	Klasa taryfowa	Licytacya ustna odbędzie się
1	Żydaczów	203	—	21	—	Taryfa C. ustawy z 18. maja 1875	Dnia 5. grudnia 1905 od godziny 8 rano do 12 w południe w c. k. Dyrekcyi okregu skarbowego we Lwowie, pl. Cłowy 1.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Lwów, dnia 11. listopada 1905.

L. cz. E. 1240/5 (6) [9085]

Na żądanie Kasy zaliczkowej i oszczędności w Łańcucie, odbędzie się dnia 12. grudnia 1905 o godzinie 9 rano w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. III. w Przeworsku licytacya 1/4 części realności lwh. 145 i połowy realności lwh. 197 ks. gr. gm. Przeworsk.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione: a) 1/4 część realności lwh. 145 na 600 kor., b) połowa realności lwh. 197 na 8000 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 300 kor., ad b) 4000 kor., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta może każdy, majacy chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. III.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Przeworsk dnia 19. października 1905.

L. cz. E. 816/5 (8) [9087]

Na żądanie Meilecha Kohna w Radomyślu zastąpionego przez adw. dra Orlińskiego w Radomyślu, odbędzie się dnia 18. grudnia 1905 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 licytacya: a) 5/50 części realności whl. 42 ks. gr. gminy kat. Zdziarzec objętych, składającej się jedynie z drogi polnej, cała ta realność obejmuje 17 ar. 48 m.,

b) 5/25 części realności whl. 79 ks. gr. gminy kat. Zdziarzec objętej, składającej się z par. bud., roli, łąk i pastwisk, cała ta realność obejmuje obszaru 2 har. 76 ar. 39 m.,

c) całej realności whl. 96 ks. gr. gm. kat. Zdziarzec objętej, składającej się z pastwiska i roli o łącznym obszarze 116 ar.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione, a to ad a) na 8 kor., ad b) na 282 kor. 20 hal., ad c) na 696 kor.

Najniższa cena wynosi co do realności ad a) kwotę 5 kor. 34 hal., ad b) kwotę 188 kor. 14 hal., ad c) kwotę 464 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Radomyśl, dnia 3. listopada 1905.

L. Pr. 2646 16/5 [9073]

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy chleba żytniego razowego w porcyach po 840 gramów dla więźniów tutejszego sądu obwodowego na rok 1906, rozpisuje się licytacyę in minus na dzień 30. listopada 1905 o godzinie 10 przed południem.

Pisemne oferty zaopatrzone w wadyum 599 kor. wnosić należy do tutejszego Prezydyum.

Przedsiębiorcy winni są zastosować się do warunków licytacyjnych, które w Prezydyum c. k. sądu obwodowego przejrzane być mogą.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Nowy Sącz, dnia 13. listopada 1905.

L. cz. E. 1775/5 (4) [9082]

Na żądanie Phöbusa Reissa, zastąpionego przez adw. dr. Grabowskiego w Jarosławiu, odbędzie się dnia 29. listopada 1905 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Jarosławiu, licytacya realności a) whl. 935 ks. gr. gm. kat. Jarosław objętej (pb. 863 z domem i grunta obszaru 31 ar. 23 m²), b) whl. 936 tejże gminy objęta (grunta obszaru 55 ar. 17 m²).

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a) na 1396 kor. 18 hal., b) na 817 kor. 42 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 930 kor. 77 hal., ad b) 544 kor. 95 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Jarosław, dnia 10. października 1905.

L. cz. E. 1532/5 (5) [9081]

Na żądanie Kasy Oszczędności miasta Jarosławia, zastąpionej przez adw. dr. Grabowskiego w Jarosławiu, odbędzie się dnia 29. listopada 1905 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya realności whl. 877 ks. gr. gm. kat. Jarosław (grunta obszaru 55 ar. 92 m² na których są 2 domy Nk. 302 i 348).

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 4065 kor. 45 hal.

Najniższa cena wynosi 2060 kor. 41 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI
Jarosław, dnia 17. października 1905.

L. cz. E. 2445/5 (3) [9061]

Dnia 3. stycznia 1906 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 licytacya następujących realności w Ilińcach: a) połowy whl. 635, b) całej whl 636, c) całej whl. 1204, d) całej whl. 1205, e) połowy whl 1125 objętych wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza martwego i ogrodzenia.

Nieruchomości te w cząstkach wystawione na licytacyę są ocenione a) na 208 kor. 67 hal., b) na 170 kor. 15 hal., c) na 215 kor. 76 hal, d) na 610 kor. 56 hal, e) na 118 kor. 72 hal., przynależności zaś 214 kor.

Najniższa cena wynosi a) 139 kor. 10 hal., b) 113 kor. 42 hal., c) 182 kor. 50 hal., d) 407 kor. 94 hal., e) 79 kor. 14 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 30. października 1905.

L. cz. E. 2746/4 (20) [9093]

Dnia 6. grudnia 1905 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19, odbędzie się relicytacya połowy posiadłości whl. 1180 kgr. Ilińce, wraz z przynależnościami, składającemi się z ogrodzenia.

Nieruchomość w połowie, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 453 kor. 60 hal., przynależności zaś na 15 kor.

Najniższa cena wynosi 234 kor. 30 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej cząstki nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 25. października 1905.

Upadłości

L. cz. S. 2/4 (135) [9078]

W konkursie Sendera Barasa kupca w Tarnopolu celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 22. listopada 1905, oraz celem przyznania byłemu zarządcy masy adwokatowi dr. Glogierowi wynagrodzenia i zwrotu poniesionych kosztów po myśli § 161 ord. konk., wyznacza się audyencyę na dzień 24. listopada 1905 o godz. 9 przed południem w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu, w sali Nr. 22.

Tarnopol, dnia 9. listopada 1905.
Komisarz konkursowy.

Konkursa

L. 133192 II. [9024 3—3]

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Głogowie z poborami 3 klasy 5 stopnia i ryczałtem 910 koron rocznie na służącego.

Podania należy wnieść najpóźniej do 28. listopada br. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

C. k Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.
Popowicz.
Lwów, dnia 10. listopada 1905.

L. 93.112/905. [9094 1—3]

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania dwóch stypendyów po 200 kor. rocznie z fundacyi Wincentego Siemieńskiego dla kandydatów nauczycielskich szkół ludowych, a w braku takich kompetentów dla uczniów szkół ludowych po 100 kor. rocznie, rozpisuje się konkurs z terminem wnoszenia podań do 20. grudnia 1905.

Ubiegający się o te stypendya winni wykazać, że są urodzeni i wychowani w tej części Galicyi zachodniej lub Wielkiego Księstwa Krakowskiego, która należała w czasie sporządzenia testamentu fundatora t. j. dnia 20. września 1857 do Krakowskiego okręgu administracyjnego, tudzież że ich rodzice urodzili się również w tej części kraju i są narodowości polskiej w którym to celu kompetecci winni dołączyć do podań metrykę urodzenia tak własną jak i rodziców.

Nadto winni wykazać, jakie nauki i z jakim postępem pobierali dotąd w szkołach publicznych jakoteż że uczęszczają do seminaryum nauczycielskiego lub do szkoły ludowej.

Obdarzony będzie pobierać stypendyum dopóki będzie uczęszczał do seminaryum nauczycielskiego lub do szkoły ludowej, utraci je zaś w razie utrzymania innego zaopatrzenia lub utrzymania.

W braku uwzględnienia godnych kandydatów stanu nauczycielskiego stypendya te będą nadane uczniom szkół ludowych.

Podania mają być wniesione za pośrednictwem właściwej Dyrekcyi szkolnej do Kapituły katedralnej w Krakowie.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 10. listopada 1905.

L. 70405 Pr. [9068]

Konkurs

celem obsadzenia jednej posady adjunkta Dyrekcyi urzędów pomocniczych w IX. klasie, ewentualnie jednej posady oficyała kancelaryjnego w X. klasie rangi, względnie jednej posady kancelisty w XI. klasie rangi przy c. k. gal. Prokuratoryi skarbu.

Kompetenci o te posady winni wnieść podania zaopatrzone w dowody dokładnej znajomości służby kancelaryjno-manipulacyjnej, znajomości języków krajowych i języka niemieckiego, kompetenci o posadę kancelisty ponadto poświadczenie odbytej sześciomiesięcznej praktyki kancelaryjno-manipulacyjnej, przy Prokuratoryi Skarbu w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum c. k. Prokuratoryi skarbu we Lwowie w przeciągu czterech tygodni.

Lwów, dnia 14. listopada 1905.

L. Prez. 20870 [9098]

Konkurs.

Posada radcy wyższego sądu krajowego przy c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie w VI. klasie rangi ze systemizowanymi poborami jest do obsadzenia.

Ubiegający się o tę, lub o taką samą posadę przy innym sądzie kolegialnym I. instancyi Galicyi wschodniej opróżnić się mogącą, wniosą swoje należycie udokumentowane podania w przepisanej drodze najdalej do dnia 10. grudnia 1905 do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie.

Prezydyum c. k. wyższego Sądu kraj.
Lwów, dnia 14. listopada 1905.

Wyroki prasowe.

L. cz Pr. III. 83/5 (2) [9072]

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 312 czasopisma „Naprzód“ z dnia 14. listopada 1905 artykuły względnie ustępy artykułów pod napisem:

I. „Z sali sądowej“ od słów „Ale nasze“ do słów „sprzeciwianie się władzy“ od słów „Ten prawdziwie“ do słów „połczenie rządu“ i od słów „Pod przewodnictwem“ do końca str. 2 łam 2 i 3 i

II. „Za co skonfiskowal“ cały artykuł str. 2 łam 2 zawierają znamiona występku z § 300 i 303 u. k., że zakazuje się rozszerzania tych artykułów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy, S. III.
Kraków, dnia 14. listopada 1905.

Kuratele.

L. cz. P. 138/5 (7) [8902 2—3]

Antoniego Warszczuka Iwana, rolnika z Rosochacza uznano umysłowo niedołężnym.

Kurator Nykoła Wałowski Michała, rolnik z Rosochacza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Gwoździec, dnia 20. lipca 1905.

L. cz. P. VI. 153/5 [8841 2—3]

Za marnotrawcę uznano Jana Łaszkiewicza Michała w Sniatynie.

Kuratorem jego ustanowiono Dutczaka Jana Mikołaja.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI
Sniatyn, dnia 4. października 1905.

L cz. P. 157/5 (6) [8904 2—3]

Iwan Koszmaniuk Matija, rolnik z Ostapkowiec uznany umysłowo niedołężnym.

Kurator Nykoła Demianczuk Dmytra, rolnik z Ostapkowiec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Gwoździec, dnia 9. września 1905.

L. cz. 156/5 (7) [8903 2—3]

Hafię Demczuk Stefana, włościankę z Buraczek uznano umysłowo chorą.

Kurator Iwan Demczuk rolnik z Trofanówki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Gwoździec, dnia 9. września 1905.

L. cz. L. 8/5 (5) [8844 2—3]

Todozy Maruńczak z Iwania pustego uznany z powodu marnotrawstwa, niewłasnowolnym, kuratorem jego ustanowiony Iwan Stefańczuk.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mielnica, dnia 6. października 1905.

L. cz. P. 97/5 (5) [8929 1—3]

Izak Majer Königsberg uznany umysłowo chorym.

Kuratorem jego ustanowiony Simon Ber Schleifer ze Strzelisk nowych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Chodorów, dnia 2. listopada 1905.

L. cz. IV. 624/97 (21) [8830]

Kuratela nad marnotrawnym Michałem Kowalikiem z Rzuchowy została uchylona.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tarnów, dnia 7. października 1905.

L. cz. P. 271/5 [8935 1—3]

Palij Bahrijczuk oddany został pod kuratelę z powodu choroby umysłowej, a kuratorem dlań ustanowiono Jurę Bahrijczuka z Kosmacza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kosów, dnia 30. września 1905.

L. cz. P. 334/5 (5) [8938 1—3]

Za umysłowo chorego uznano Hnata Wołoszyna w Lipowcach.

Kuratorem jego ustanowiono Wasyla Romaniszyna w Lipowcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Przemyślany, dnia 6. października 1905.

L. cz. P. V. 409/5 (4) [8997 1—3]

Justyna Bałaban z Kołomyi uznana za umysłowo chorą kuratorem jest Stefan Bałaban.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kołomyja, dnia 6. września 1905.

L. cz. P. VI. 182/5 [9052 1—3]

Za marnotrawnego uznano Hrynia Bodnara syna Procia w Kropiwniku.

Kuratorem jego ustanowiono Hauryłę Jaciowa w Kropiwniku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Kałusz, dnia 6. października 1905.

L. cz. L. 171/5 (1) [8875]

Za marnotrawcę uznano Fedora Chudego, syna Stefana w Dupliskach.

Kuratorem jego ustanowiono Procia Biłousa w Dupliskach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Zaleszczyki, dnia 1. października 1905.

L. cz. P. 4/5 (12) [8874]

Za umysłowo chorą uznano Wiktoryę Górzyńską w Kępie Bogumiłowskiej.

Kuratorem jej ustanowiono Jana Dzierwę, gospodarza w Bogumiłowicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Wojnicz, dnia 27. września 1905.

L. cz. P. VI. 92/5 (4) [8962]

Anna Wierzbicka z Jazłowca uznana marnotrawczynią.

Kuratorem dla niej ustanowiono Matiasa Reich z Jazłowca.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Buczacz, dnia 7. listopada 1905.

Rozmaite obwieszczenia.

L. Prez. 286/20 (5) [8988 3—3]

W tutejszo sądowym depozycie przechowano od lat przeszło 30 na rzecz:

1) masy spadkowej śp. ks. Jana Bazylewicza książeczkę lwowskiej kasy oszczędności Nr. 42114 na 562 kor. 32 hal.;

2) masy spadkowej Mateusza Płatka względnie niewiadomej z miejsca pobytu Katarzyny Płatek książeczka lwowskiej kasy oszczędności Nr. 43363 na 158 kor. 16 hal.;

3) masy spadkowej Mosesa Branda względnie małoletnich spadkobierców Lei z Brandów Sann, książeczka lwowskiej kasy oszczędności Nr. 7004 na 38 kor. 12 hal.

Właścicieli powyższych depozytów wzywa się, aby celem podjęcia tychże w ciągu roku, sześciu tygodni i 3 dni się zgłosili, gdyż inaczej depozyta te przepadną na rzecz Skarbu Państwa.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.
Rymanów, dnia 20. października 1905.

L. cz. C. II. 302/5 [9083]

Przeciw Ludwikowi Trybiec, przedtem z Leśniówki obecnie niewiadomemu z miejsca pobytu, wniosła Tekla Soboń z Leśniówki skargę o uznanie własności gruntów w Leśniówce.

Rozprawę wyznaczono na 23. listopada 1905 o godz. 9 rano, w biurze Nr. 4.

Dla strzeżenia praw tego ustanowiono kuratorem Feliksa Szotta z Leśniówki na czas jego nieobecności.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Krosno, dnia 31. października 1905.

L. cz. C. III. 317/5 (3) [9079]

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Michałowi Kaimowi z Dziewina wniosła Kunegunda Kowalczyk i Franciszek Wrona skargę o ojcostwo i alimenta, na którą rozprawę na 1. grudnia 1905 o godz. 9, sala Nr. 4 wyznaczono.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem Adam Twardowski z Dziewina, zastąpi go dopóki on się sam lub przez pełnomocnika nie zgłosi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Bochnia, dnia 13. listopada 1905.

L. cz. C. II. 309/5 (3) [9111]

Przeciw Wojciechowi Rysiowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniósł Michał Pietras pozew o 1000 kor.

Ustna rozprawa odbędzie się 17. listopada 1905 o godz. pół do 11 rano.

Ustanowiony celem strzeżenia praw Wojciecha Rysia, kuratorem Jędrzej Ryś z Wadowic dolnych, zastępować go będzie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam lub przez pełnomocnika w sądzie się nie zgłosi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radomyśl, dnia 11. listopada 1905.

Spadki.

L. cz. A. 190/5 [8969 3—3]

Do spadku po śp. Annie Basarabowicz z domu Włochowicz powołani są Ignacy Basarabowicz i Mikołaj Włochowicz z miejsca pobytu niewiadomi, kuratorem ich jest Łukasz Basarabowicz ze Skałatu.

Wzywa się Ignacego Basarabowicza i Mikołaja Włochowicza, by do roku od ogłoszenia edyktu zgłosili się gdyż inaczej postępowanie spadkowe z kuratorem przeprowadzone będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Skałat, dnia 11. października 1905.

L. cz. A. 559/4 (9) [9018 3—3]

Edykt.

C. k. sąd powiatowy w Delatynie, podaje do wiadomości, że Marya Gawrecka zmarła dnia 30. lipca 1892 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ miejsce pobytu powołanego do spadku Fedora Gawreckiego nie jest znane, wzywa się go, aby w przeciągu roku licząc od daty edyktu zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przeprowadzony przewód spadkowy z ustanowionym dlań kuratorem Nykołą Gawreckim.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Delatyn, dnia 29. stycznia 1905.

L. cz. A. V. 436/5 (6) [8831 3—3]

Wzywa się Jana i Tomasza Charaborskich, by do roku od daty edyktu oświadczyli się do spadku po ś. p. Teodorze Charaborskim zmarłym dnia 16. stycznia 1882 w Janówce, gdyż inaczej z kuratorem jego Michałem Charaborskim przewód spadkowy przeprowadzony zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI

Tarnopol, dnia 7. września 1905.

L. cz. A. 330/5 (6) [8848 3—3]

Do spadku po ś. p. Naści Hucaluk zamężnej Rendiak powołany jest Danyło Hucaluk z miejsca pobytu niewiadomy. Kuratorem jego jest Andruch Hucaluk z Taszczówki. Wzywa się Danyła Hucaluka by do roku od ogłoszenia edyktu zgłosił się, gdyż inaczej postępowanie spadkowe z kuratorem przeprowadzonem będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Skałat, dnia 2. października 1905.

L. cz. A. VI. 481/4 (6) [8832 3—3]

C. k. sąd powiatowy w Tarnopolu O. VI. podaje do wiadomości, że Marcin Olias vel Ulias zmarł dnia 13. sierpnia 1882 w Kutkowcach bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ustawowowymi dziedzicami są między innymi synowie Franciszek Ulias i Jędrzej Ulias.

Gdy miejsce pobytu tychże nie jest znane wzywa się ich, aby w przeciągu roku licząc od daty edyktu zgłosili się w sądzie i wnieśli oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony z deklarowanymi dziedzicami i ustanowionym dla niewiadomych kuratorem adwokatem dr. Rosenem w Tarnopolu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Tarnopol, dnia 7. lipca 1905.

Amortyzacye.

L. cz. T. V. 8/5 (6) [8500 3—3]

Magdalena z Morozów Hryhorków, żona Piotra urodzona 7. czerwca 1882 roku w Niwcze wyjechała w roku 1902 do swego ojca Łukiana Moroza do Manitoby w Kanadzie i tamże według zapodania świadków Iwana Basiuka i Nykoły Guszczaka słuchanych pod przysięgą, zmarła w obecności tych świadków w marcu 1907 roku i w obecności ich została w Manitobie pochowaną bez wiadomości władz miejscowysh.

Ponieważ wobec powyższego jest uzasadniona podstawa do przypuszczenia, iż Magdalena z Morozów Hryhorków rzeczywiście zmarła, przeto na wniosek jej męża Piotra Hryhorków po myśli § 10 ustawy z 16. lutego 1883 Nr. 20 Dzpp. wdraża się postępowanie celem udowodnienia śmierci Magdaleny z Morozów Hryhorków i kuratorem dla niej ustanawia się p. adw. dra Kazimierza Promińskiego w Tarnopolu.

Wzywa się zatem każdego, ktoby miał jaką wiadomość o Magdalenie z Morozów Hryhorków, by doniósł o tem sądowi, lub wymienionemu powyżej kuratorowi przed 1. maja 1906 roku.

Po upływie tego czasu i po przeprowadzeniu dalszych dowodów rozstrzygnie sąd, czy dowód śmierci został przeprowadzony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Tarnopol, dnia 23. września 1905.

Gz. T. 74/ (2) [8332 3—3]

Auf Ansuchen des Ferdinand Kratky durch Dr. Ernst Fischer Hof. u. Gerichtsadvokaten in Wien wird das Verfahren zur Amortisierung des nachstehenden dem Gesuchsteller angeblich in Verlust geratenen verlosbaren Loses der Stadt Krakau Nr 74113 eingeleitet.

Der Inhaber dieses Wertpapieres wird daher aufgefordert, seine Rechte geltend zu machen widrigens nach Verlauf 1 Jahres 6 Wochen 3 Tagen oder im Falle mittlerweiliger Verlosung nach Verlauf von 1 Jahr 6 Wochen und 3 Tagen nach dem Zahlungstage, nach dem Tage dieses Ediktes für unwirksam erklärt würden. Sobald das Wertpapier durch Verlosung zur Rückzahlung bestimmt sein wird, hat dies der Antragsteller gem Gerichte anzuzeigen.

K. k. Landesgericht für Civilsachen Abteilung VI.

Krakau, am 10. Oktober 1904.

G. Zl. T. 72/5 (1) [8267 3—3]

Amortisierung.

Auf Ansuchen der prot. Firma Niederwarnsdorfer mechanische Weberei Klein & Co in Warnsdorf wird das Verfahren zur Amortisierung des nachstehenden dem Gesuchsteller angeblich in Verlust geratenen Wechsels Chrzanów den 17. April 1905 für K. 1500 am 30. September 1905 zahlen Sie gegen diesen prima Wechsel an die Ordre Klein & Comp. die Summe von Kr. Eintausendfünfhundert den Werth in Waaren und stellen ihn auf Rechnung laut Bericht Nieder-Warnsdorfer Mechanische Weberei Klein & Comp. Herrn Löbel Wiener Chrzanów, Löbel Wiener mp. in dorso Nieder Warnsdorfer Mechanische Weberei Klein & Co mp. eingeleitet.

Der Inhaber dieses Wechsels wird daher aufgefordert, seine Rechte binnen 45 Tagen vom 6. Oktober 1905 an gerechnet geltend zu machen, widrigens der Wechsel nach Verlauf dieser Frist für unwirksam erklärt würde.

K. k. Landesgericht für Civilsachen Abtheilung VI.

Krakau, am 3. Oktober 1905.

L. cz. T. IV. 15/5 (4) [8567 1—3]

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego Leiba Wolfa 2 im. Kleina.

Leib Wolf 2 im. Klein, syn Izaaka opuścił jako 18-letni chłopiec przed przeszło 40 laty miejsce swego zamieszkania Szczucin udając się do Ameryki i od tego czasu nie dał o sobie żadnej wiadomości.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 ust. c. przeto wdraża się na prośbę Wolfa Mannsdorfa ze Szczucina postępowania celem uznania zaginionego za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu dr. Józefowi Dulce, adwokatowi w Dąbrowie wiadomości o powyż wymienionym. Leiba Wolfa 2 im. Kleina zaś wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1. listopada 1906 roztrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 10. października 1905.

Firmy.

L. cz. Firm. 807 Stow. III. 58 [8921]

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Kraków.

Brzmienie firmy: „Krajowy Zakład dla oszczędności i przemysłu w Krakowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ po niemiecku „Spar und Gewerbe Landes-Anstalt in Krakau, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“.

Data statutu: 1. listopada 1905.

Przedmiot przedsiębiorstwa: dostarczanie członkom swoim kapitałów potrzebnych do podniesienia zarobku w rzemiośle, przemyśle, handlu i gospodarstwie przez udzielanie wzajemnego kredytu, dostarczanie produktów wszelkiego rodzaju, eskontowanie weksli, udzielanie pożyczek, przyjmowanie i udzielanie pieniędzy na rachunek bieżący i przyjmowanie wkładek oszczędnościowych.

Zakład filialny (zw. N.): Zakładu głównego tego samego nazwiska założonego w Wieliczce.

Czas trwania: stowarzyszenia i tegoż filii jest nieograniczony.

Dyrekcya: składa się z czterech członków, którą stanowią: Stefan Landau, kupiec w Krakowie; Samuel Molkner, właściciel realności w Krakowie; dr. Leon Ripp, adw. w Krakowie i Zygfryd Schenker, właściciel realności i przemysłowiec w Podgórzu.

Podpis firmy: Stowarzyszenie i tegoż filię w Wieliczce podpisywać będzie dyrekcya w ten sposób, że do firmy stowarzyszenia, względnie Filii napisanej, wydrukowanej lub wyciśniętej stampilią którzykolwiek dwaj dyrektorowie własnoręczne swoje podpisy dołączą.

Ogłoszenia stowarzyszenia będą obwieszczane w jednym z dzienników krakowskich.

Udziały członków: wynoszą po 25 kor. Jeden członek może mieć dowolną ilość udziałów.

Odpowiedzialność: członków stowarzyszenia jest ograniczona i to do drugiej kwoty udziałowej.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 7. listopada 1905.

L. cz. Firm. 817/5 [9031]

Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie podaje do wiadomości, iż w porozumieniu z Prezydyum c. k. Namiestnictwa we Lwowie postanowił, iż w ciągu roku 1906 wpisy do rejestru handlowego firm pojedynczych i spółkowych ogłaszane będą w dzienniku „Zentralblatt für die Eintragungen in das Handelsregister“ i w „Gazecie Lwowskiej“, a wpisy do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych tylko w „Gazecie Lwowskiej“.

Kraków, dnia 15. listopada 1905.

L. cz. Firm. 888 (5) [9033]

Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru handlowego dla firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Staroniwa.

Brzmienie firmy: Joel Margulies.

Przedmiot przedsiębiorstwa: wyszynk wina i herbaty.

Dzień wpisu: 7. października 1905.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 7. października 1905.

L. cz. Firm. 1058 Pjd. I. 222/6 [9039]

Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru handlowego dla firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Kupczyńce.

Brzmienie firmy: Chaim Ordentlicher.

Przedmiot przedsiębiorstwa: przedsiębiorstwo młyna o motorze benzynowym w Kupczyńcach.

Właściciel (I): Chaim Ordentlicher.

Kreślenie firmy: własnoręczny podpis pełnego imienia i nazwiska właściciela firmy.

Dzień wpisu: 21. września 1905.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 19. września 1905.

L. cz. Firm. 1338 stow. III. 32 [8737]

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Wybranówka.

Brzmienie firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Wybranówce, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“.

Data statutu: 12. października 1905.

Przedmiot przedsiębiorstwa: stanowi staranie o materyalne i moralne podniesienie członków spółki przez

a) udzielanie członkom pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu z funduszów, które spółka na ten cel przy pomocy wspólnej nieograniczonej poręki swoich członków gromadzi,

b) przyjmowanie wkładek oszczędności i oprocentowanie tychże,

c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Czas trwania: nieograniczony.

Zarząd: składa się z przełożonego, jego zastępcy i z pięciu członków wybieranych przez walne zgromadzenie z pośród członków spółki na cztery lata. Na walnem zebraniu 12. października 1905 zostali wybrani: 1) Władysław Halewski, kolejomistrz w Wybranówce przełożonym zarządu, 2) Teodor Furykiewicz, rolnik w Wybranówce zastępcą przełożonego, 3) Piotr Bielawski, rolnik w Bryńcach cerkiewnych, 4) Mikołaj Prudyus, rolnik w Bryńcach cerkiewnych, 5) Michał Hasiak, borowy w Wybranówce, 6) Antoni Krzemieniecki, budnik kolejowy w Bryńcach cerkiewnych i 7) Franciszek Bielawski, rolnik w Bryńcach cerkiewnych, członkami zarządu.

Podpis firmy: uskutecznia się w ten sposób, że pod stampilią firmy kładzie podpis przełożony zarządu lub jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Ogłoszenia spółki: dokonywać się będą przez umieszczenie na tablicy przed lokalem spółki.

Udział członka: wynosi 10 kor. i wpłacony być może albo naraz albo w półrocznych ratach po koronie.

Odpowiedzialność członków: nieograniczona.

Data uskutecznionego wpisu: 26. października 1905.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 26. października 1905.

Ч. спр. Фірм. 523 5. Стов. II. 918 [8304]

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Належить вписати в реєстр стовавишень заробкових і господарчих.

Сїдище стоваришеня: Тисьмениця.

Вислїве фірми: Каса задаткова „Віра“ в Тисьмениції.

Член дирекциї виступив: Евстахій Волосянка.

Член дирекциї нововибраний: Тома Павлишин яко директор контрольор.

Члени дирекциї поновно вибрані: Іван Пирановскій яко начальний директор, Петер Волощук яко касиєр.

Дата впису: 28. серпня 1905.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний, Віддїл II.

Станиславів, 28. серпня 1905.

Ч. спр. Фірм. 290 5. Стов. Т. II. 28 [8891]

Оповіщенє.

В реєстрі стоваришень зарібкових і господарских вписуєся при фірмі: Спілка ощадности і позичок в Пилипах, стоваришенє зареєстроване з необмеженою порукою вибраного на загальних зборах 23. цьвітня 1905 Гната Кубаєвича, господара в Пилипах, заступником настоятеля заряду в місце Івана Кубаєвича котрого вичеркуєсь з реєстру.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний, Віддїл II.

Коломия, дня 8. жовтня 1905.

Ч. спр. Фірм. 284/5. Стов. I. 301 [7839]

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Сїдище товариства: Лімна.

Назва фірми: Спілка ощадности і позичок в Лімні, стоваришенє зареєстроване з необмеженою порукою.

1. Члени Дирекциї виступили: Федьо Тацяк і о. Константин Вандзиляк.

2. Члени Дирекциї вибрані: о. Теофан Величко завідатель парафії, ако настоятель і Емілїян Кипа господар в Лімни.

Дата впису: 5. серпня 1905.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний, Віддїл V.

Самбір, дня 5. серпня 1905.

Ч. спр. Фірм. 259 5. Стов. I. 149 [8673]

Зміни і додатки до вписаних фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкевих і господарчих при фірмі „Повітове товариство кредитове Самопоміч стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою в Бродах до Стов. I. 149.

На загальнім собранію членів дня 9. марта 1905 ухвалено:

Зміну статутів, а іменно § 1, 10 a, 17 уступу II. і вибрано в місце дотеперішних по мисли § 22 статута уступаючих членів дирекціи, нових на протяг трех лїт, а то:

1. о. Анатоля Долиньского яко управляючого директора,

2. п. Северина Левицкого яко касієра,

3. о. Юліяна Дзеровича яко контрольора і в місце дотеперішних з заступників, нових а то:

1. п. Іоана Кульчицкого,

2. п. Івана Проказюка,

3. п. Андрея Полїщука.

Дата впису: 11. жовтня 1905.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний, Віддїл II.

Золочів, дня 7. жовтня 1905.

Po cenach

redakcyjnych ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku dzienników lwowskich, krakowskich, warszawskich, wiedeńskich, czeskich, francuskich etc., czasopism fachowych miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych, zamówienia na klisze i rysunki do ogłoszeń, prenumeratę na wszelkie pisma

przyjmuje

Ajencya dzienników i ogłoszeń SOKOŁOWSKIEGO

we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9.

Kosztorysy gratis.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Wyborny miód deserowy kuracyjny po 6 kor., „rarytas miodoborów" po 6 kor. 60 hal. za 5 klgr. franco Miód w plastrach 1 klgr. 2 kor. Własna pasieka. Za blaszanki zwracam po 60 hal. Broszurki o miodzie darmo. **KORZENIEWICZ, em naucz., Iwanczany.**

Odatki na czesne dla syna, ucznia III kl. gimn uprasza biedna matka siedmiorga dzieci. Idzie jej o przeprowadzenie tego syna przez III kl., gdyż od tego zawisła możność dania mu podstaw do zdobycia sobie kawałka chleba. Łaskawe datki uprasza nadsyłać do Administracyi „Gazety Lwowskiej" pod „E Z.".

Willa

z ogrodem, urządzona z komfortem ze wszystkiemi możliwemi wygodami do sprzedania. 12 wolnych lat. Wiadomość: Biuro dzienników Plohna, Lwów.

PĄCZKI

codzień świeże wyborne po 3 ct., herbatników funt 60 ct. poleca

Cukiernia Krakowska, Lwów, ul. Fredry.

NOŻYCE do strzyżenia bydła, koni,

poleca

Fr. CHLADEK

handel wyrobów żelaznych, metalowych,

Lwów, Rynek 45.

Senzacyjna nowość!

Bezpłatnie proszę żądać zeszyt okazowy nowej powieści p t.

Nienawiść a miłość.

Adres wydawnictwa:

B. LANDAU

Lwów, ul. Czarnieckiego 3.

Pożyczki

załatwia za kondyktem i bez kondyktu dla P. T. urzędników, oficerów w ogólności, profesorów, wielebnego duchowieństwa, nauczycieli, notaryuszy, adwokatów i aptekarzy

Reprezentacya „Beamten-Vereinu"

we Lwowie, ul. Kopernika 1. 7.

Potrzebny majątek lasowy

iglasty w Galicyi, na Bukowinie, albo w północnych Węgrzech. Cena do 300.000 koron. Oferty: Biuro dzienników SOKOŁOWSKIEGO, Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Znakomite wino!

czerwone i białe, sortowane.

Za 19 zł. 20 ct. wysyłam skrzynię zawierającą 48 l. wina w litrowych flaszkach. Za skrzynię i próżne flaszki zwracam 3 zł. Po takiem obliczeniu kosztuje litr 33 ct. **Tego nigdzie nie można dostać tylko u NAFTUŁY.**

Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgoręcej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy ul. św. Piotra i Pawła l. 5, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyłanie łaskawych datków do Administracyi naszego pisma.

Nowy wielki szpital

dla cywilnych i wojskowych bez różnicy narodowości i wyznania zamierza budować kraj. **Stow. Czerw. krzyża we Lwowie.** Losy na ten cel po jednej koronie do ciągnienia 21. grudnia są wszędzie do nabycia. **Główne wygrane na żądanie w gotówce 15.000 kor., 9.000 kor. i 3.000 kor., razem 5.000 wygranych wartości 70.000 kor.** 11 losów za 10 kor. 45 hal łącznie z przesyłką poleconą można dostać **w domu bankowym Schütz i Chajes, Lwów.**



HERBATA z RĄCZKĄ

Zawsze świeża, największy import w kraju, wszędzie do nabycia, a gdzie niema proszę pisać do

Magazynu Juliusza Grossego

w Krakowie, Rynek.

DYETARYUSZ

lat 24 liczący, wysłużony podoficer rachunkowy, biegły w języku niemieckim i polskim, nieco ruskim, obznajomiony z manipulacyą kancelaryjną przy Sądzie i Starostwie z bardzo dobrą kwalifikacyą, tymczasowo zajęty przy Sądzie — poszukuje posady od dnia 1. grudnia b. r. lub 1. stycznia 1906. Adres: »J. A.« poste restante Wadowice.

Za nadesłaniem 37 ct.

markami wysyłam **franko**

stampilię kauczukową

kompletną w dwóch liniach, zawierającą imię, nazwisko, miejscowość lub inną dowolną treść

Krajowa fabryka pieczęci

A. GARFUNKEL, rytownik,

Lwów, ul. Karola Ludwika

naprzeciw Teatru miej.

Poduszeczki patentowane w każdym kolorze po 20 ct. Rok założenia 1894.

Konkurs.

W celu nadania posagu z fundacyi bł. p. Moschla Bombacha w kwocie 1260 kor. izraelickiej dziewczynie, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegające się o posag dziewczęta mają dostarczyć legalnego dowodu:

1. na pokrewieństwo z fundatorem,
2. na nienaganny moralny żywot,
3. na ukończony 20 rok życia

Podania w powyższe dowody zaopatrzone należy wnieść najpóźniej do 1. lutego 1906 na ręce Wgo Pana Dra Oswalda Bergera ul. Kazimierzowska 33, jako egzekutora testamentu.

Lwów, d. 14. listopada 1905.

Egzekutorowie testamentu.

Na następujące pisma francuskie

przyjmuje prenumeratę:

Le Printemps,
L' Amour,
Revue de la Jeune Fille et de la Femme,
Revue de la Mode,
La Toilette des Enfants,
La Vie au grand Air,
La Vie Heureuse,
Le Coquet,
Le Costume d' Enfant,
Les Dessous Elégants,
Femina,
France Mode,
Le Frou-Frou,
Le Globe Trotter,
La haute Mode de Paris,
L' Illustration,
Journal Universel,
Le Journal de la Jeunesse,
Le Journal Amusant,
Le Journal des Modistes Special,
Journal des Voyages,
La Mode Illustrée,
La Mode Pratique,
La Modiste Française,
La Modiste Parisienne,
La Modiste Universelle,
Le Moniteur de la Mode,
Musica,
La Nouvelle Mode,

Biuro dzienników i ogłoszeń SOKOŁOWSKIEGO

we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9.

Kosztorysy gratis.



Zdanie zasadnicze: Każdy kawałek mydła z nazwiskiem »SCHICHT« jest pod gwarancyą czysty i wolny od jakichkolwiek szkodliwych części składowych.

SCHICHTA MYDŁO

(mydło z jeleniem albo z kluczem)

jest najlepsze a w użyciu najtańsze, dla każdej bielizny i każdej metody prania.

Gwarancya: 25.000 koron zapłaci firma GEORG SCHICHT w Aussig każdemu, kto udowodni, że jej mydło z nazwiskiem „Schicht" zawiera jakiekolwiek szkodliwe przymieszki.

XXV królewska państwowa węgierska

Loterya Dobroczynności

dla celów ogólnie pożytecznych i dobroczynnych

obejmuje **7691 wygranych** w ogólnej sumie 365.000 koron, która gotówką wypłaconą będzie.

Główna wygrana wynosi 150.000 koron.

1 wygrana	K. 50.000	20 wygranych po	K. 500
1 „	„ 20 000	50 „ „	„ 100
1 „	„ 10.000	100 „ „	„ 50
2 wygrane po	„ 5.000	1000 „ „	„ 20
5 wygranych po	„ 2.000	6500 „ „	„ 10
10 „ „	„ 1.000		

Ciągnienie nieodwołalnie 28. grudnia 1905.

Jeden los kosztuje 4. korony.

Losów nabywać można w król. węg. **Dyrekcyi loteryjnej** (Lotto-Gefälls-Direktion) **w Budapeszcie** (główny urząd cłowy) we wszystkich urzędach pocztowych, podatkowych, cłowych i salinarnych, na wszystkich stacyach kolejowych, we wszystkich trafikach i kantorach.

Król. węg. Dyrekcya loteryjna.

Już nadeszły!

OKŁADKI NA TYGODNIK ILLUSTROWANY

do nabycia po 3 kor. 20 hal., z przesyłką pocztową 3 kor. 60 hal. **w biurze ogłoszeń i ekspedycyi Tygodnika illustrowanego**

we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Pieniądze najlepiej wysyłać przekazem pocztowym

!! Już wyszedł !!

„KURYER KOLEJOWY"

Ważny od 1. października 1905.

Rozkład jazdy pociągów osobowych i pospiesznych w Galicyi i Bukowinie.

Połączenie do miast zagranicą, **do miejsc kąpielowych,** oraz ceny biletów do wszystkich stacyj.

Cena 30 hal.

z przesyłką 35 hal.

Do nabycia w Biurze dzienników we Lwowie, Pasaż Hausmana 9, i we wszystkich trafikach.

Wysyłamy tylko za nadesłaniem pieniędzy.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.

Papier z fabryki Braci Fiałkowskich.